



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Badanie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

RAPORT Z BADANIA (CZĘŚĆ 2)

EFEKTYWNOŚĆ POMOCY SPOŁECZNEJ W GMINACH WIEJSKICH

W WOJEWÓDZTWIE MAZOWIECKIM



Warszawa 2014



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Badanie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



SPIS TREŚCI

1. Wprowadzenie.....	5
2. Działania na rzecz zwiększenia efektywności pomocy społecznej (np. zwiększenie środków finansowych, zwiększenie liczby pracowników socjalnych do ustawowej liczby itp.).....	6
3. Przykłady skutecznych działań na rzecz przeciwdziałania problemom społecznym.....	8
4. Przebieg procesu deinstytucjonalizacji pomocy społecznej w gminie.....	10
5. Uwagi kierowników ośrodków pomocy społecznej odnośnie zadań realizowanych przez ich jednostkę oraz działania samorządu, jakie są wobec nich podejmowane.....	14
6. Opracowanie, akceptacja i aktualizacja strategii rozwiązywania problemów społecznych w gminie	17
7. Działania wynikające ze strategii podejmowane w gminie	19
8. Sposoby i metody wypracowywania programów współpracy z organizacjami pozarządowymi w zakresie rozwiązywania problemów społecznych	21
9. Działania Lokalnych Grup Działania na terenie gminy w zakresie rozwiązywania problemów społecznych. Efekt tych działań	24
10. Działania NGO'sów w zakresie rozwiązywania lokalnych problemów społecznych. Ocena tych działań.....	26
11. Konsultacje społeczne w gminie w zakresie pomocy społecznej. Efekty konsultacji społecznych.....	29
12. Zasoby, a potrzeby w zakresie infrastruktury pomocy społecznej na terenie gmin	31
13. Planowane inwestycje w obszarze zwiększenia infrastruktury pomocy społecznej	34
14. Działania zasługujące rekomendacji w celu zwiększenia efektywności pomocy społecznej ze względu na zasoby, kadre pracowników, uwarunkowania społeczno-demograficzne itp.	36



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Badanie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



1. WPROWADZENIE

Kolejną wykorzystaną metodą badawczą w badaniu „Efektywność pomocy społecznej w gminach wiejskich w województwie mazowieckim” był zogniskowany wywiad grupowy (FGI), która ma na celu uzyskanie konkretnych informacji w sposób planowy i metodyczny według scenariusza zogniskowanego wywiadu grupowego.

Standaryzacja poruszanych zagadnień pozwoliła na uzyskanie informacji istotnych z punktu widzenia celów badania.

- **Populacja badana:** przedstawiciele władz samorządowych
- **Dobór próby:** celowy – wójtowie bądź wskazani pracownicy Urzędu Gminy z wybranych gminnych wiejskich.

Poniższa analiza zawiera najważniejsze wnioski z przeprowadzonego wywiadu. Cytowane wypowiedzi przedstawiają najważniejsze tendencje i opinie, wspólne dla większości badanych w województwie mazowieckim.



2. DZIAŁANIA NA RZECZ ZWIĘKSZENIA EFEKTYWNOŚCI POMOCY SPOŁECZNEJ (NP. ZWIĘKSZENIE ŚRODKÓW FINANSOWYCH, ZWIĘKSZENIE LICZBY PRACOWNIKÓW SOCJALNYCH DO USTAWOWEJ LICZBY ITP.)

Respondenci badania wskazywali różne działania, mające na celu zwiększenie efektywności pomocy społecznej. Podejmowane działania skierowane były zarówno w stronę pracowników ośrodków pomocy społecznej, jak klientów tych ośrodków. Wymieniano głównie szkolenia zarówno dla osób bezrobotnym, jak też dla pracowników ośrodków pomocy społecznej. Jako na ważne działanie wskazywano: rozmowy klientów ośrodków z psychologiem, dobre rozeznanie środowiska przez pracowników socjalnych i ograniczenie czasu ich pracy biurowej (w efekcie czego pracownicy socjalni więcej czasu mogliby przeznaczyć na pracę w terenie). W ramach innych działań mających na celu podniesienie efektywności pomocy społecznej, wskazywano konieczność zwiększenia środków finansowych OPS, jak i zwiększenie zatrudnienia w ramach tych ośrodków. Środki przeznaczane na pomoc społeczną, zdaniem respondentów są za małe w stosunku do rzeczywistych potrzeb. W efekcie tego zmniejsza się zakres możliwości działań poszczególnych ośrodków, co bezpośrednio wpływa na ograniczenie ich efektywności. Ważnym elementem funkcjonowania ośrodków pomocy społecznej są pracownicy socjalni. Jest ich niejednokrotnie za mało, natomiast ich system wynagradzania jest mało motywacyjny. W dużym stopniu na efektywność ich pracy, poza wynagrodzeniem podstawowym, miałoby wprowadzenie premii za osiągnięte wyniki, np. za efektywną realizację kontraktów socjalnych.

Przykłady wybranych wypowiedzi respondentów biorących udział w zogniskowanym wywiadzie grupowym (FGI), które są odpowiedzią na pytanie: „Jakie działania może podejmować gmina, żeby zwiększyć efektywność pomocy społecznej? (np. zwiększenie środków finansowych, zwiększenie liczby pracowników socjalnych do ustawowej liczby itp.)?”

- *Działania mogą iść dwutorowo. Działaniem podstawowym jest robienie wszystkiego, aby mieszkańcy nie potrzebowali, nie musieli korzystać z pomocy. Natomiast drugi kierunek to jest pomoc konkretnym osobom w zapewnieniu im normalnych, godziwych warunków do życia.*
- *Są różnego rodzaju zasiłki, są ustalone ustawami i na ich podstawie [...] są udzielane i to jest główny kierunek tego działania.*
- *Inne działania, które może podejmować gmina, żeby zwiększyć efektywność, poza zasiłkami, to działania, zmierzające do organizowania nowych miejsc pracy. To jest szerokie zagadnienie, żeby Ci ludzie nie potrzebowali korzystać z pomocy, żeby mieli taki dochód, który by zapewnił im dobre warunki egzystencji.*
- *Ważną rolę pełnią organizacje robót z urzędem pracy. [...] To jest dla osób, które korzystają ze świadczeń pomocy społecznej, to są nie roboty publiczne, tylko odrębny rodzaj pomocy, żeby zaktywizować. Po kilka godzin tygodniowo, za to mają płatne, ale są zagospodarowane, czują się potrzebne.*
- *Należy przede wszystkim angażować się w projekty unijne, szkolenia. Wtedy możemy aktywizować te osoby, które korzystają z pomocy społecznej. Z takich działań przede wszystkim korzystaliśmy.*
- *Współpracujemy z Urzędem Pracy, organizujemy prace społeczno-użyteczne, roboty interwencyjne, publiczne, żeby osoby korzystające z pomocy, a są to osoby przeważnie bierne zawodowo, same zarobiły na swoje potrzeby a nie, bez wysiłku otrzymywały pieniądze. Niektóre osoby oczekują czegoś na zasadzie roszczeń, bo im się to należy. Pokazujemy możliwość poprawienia tej sytuacji bytowej poprzez kursy, które mogą*



przyczynić się do znalezienia pracy czy podjęcia jakichkolwiek działań. Żeby taka osoba nie siedziała w domu tylko coś robiła. Takie działania były przede wszystkim przy pomocy środków unijnych, ponieważ bez tych środków to byłoby ciężko.

- *Na pewno takim działaniem jest asystent rodziny, który dociera bezpośrednio tam gdzie źle się dzieje. Ma dobry ogląd sytuacji i może dobrze dobrać pomoc w stosunku do potrzeb. Pracownicy socjalni także docierają do rodzin i analizują ich sytuację i dopasowują pomoc. Poza tym pomagają tym rodzinom także w inny sposób.*
- *Pomoc społeczna to bardzo wrażliwy temat w działalności gminy. Aby zwiększyć efektywność pomocy społecznej przydałyby się większe środki finansowe, którymi gmina mogłaby dysponować. Brak stałych dochodów mieszkańców wymaga, żeby pomóc im w jakiś sposób. Chodzi tutaj nie tylko o sodki finansowe. Osoby niezaradne życiowo pobudza się do podejmowania działania w celu pozyskiwania przez nie własnych źródeł dochodu. Takim działaniem ze strony gminy jest pomoc w znalezieniu pracy, czy w przekwalifikowaniu się. W ośrodku pomocy społecznej zatrudnieni są pracownicy socjalni i doradca rodziny. Wydaje się, że można byłoby tam zatrudnić socjologa. [...] Chodzi mi o to, aby wspomóc rodzinę. Pokierować nią tak, aby jej członkowie mogli się usamodzielnąć. [...] Chodzi o miejsce pracy w ośrodku pomocy społecznej dla osoby, która wspomagałaby rodziny. Jest już w ośrodku doradca rodziny. Przydałaby się praca socjalna z podopiecznymi, no bo samo zwiększanie środków pomocy społecznej, czy zwiększanie liczby pracowników GOPS-u to nie jest rozwiązanie, bo to jest jak gdyby leczenie choroby, lecz profilaktyka jest ważniejsza. Wydaje mi się, że taka bardziej intensywna praca socjalna z tymi podopiecznymi, aktywizowanie ich po prostu. W poszukiwaniu pracy, w zmianie kwalifikacji, a przede wszystkim motywowania ich do jakiejś tam zmiany swojego stanu rzeczy. Próba zmiany kwalifikacji czy podniesienie kwalifikacji – o takich rzeczy, że jest to najbardziej istotne. Jeśli to nie przynosi efektów no to pozostaje tylko zwiększanie wydatków i zwiększenie personelu. Ale to mi się to wydaje, że to jest najmniej rozsądne działanie. Moim zdaniem te rzeczy trzeba wymienić, ta aktywizacja. Bo mieszkańcy się przyzwyczajają do korzystania z pomocy społecznej, bardzo szybko uzależnia się.*



3. PRZYKŁADY SKUTECZNYCH DZIAŁAŃ NA RZECZ PRZECIWDZIAŁANIA PROBLEMOM SPOŁECZNYM

Przykłady skutecznych działań na rzecz przeciwdziałania problemom społecznym wymieniane przez respondentów w dużym stopniu możemy pokwalifikować według czynników, które mają wpływ na funkcjonowanie ośrodków pomocy społecznej, a mianowicie: wewnętrzne i zewnętrzne. Wewnętrzne, zależą od władz samorządowych gminy i zatrudnionych pracowników w ośrodku pomocy społecznej. Zewnętrzne mają związek zarówno z dodatkowymi środkami, jak też z rozwiązaniami prawnymi, w oparciu o które są podejmowane działania pomocowe. Ważnym zewnętrznym czynnikiem jest również otoczenie w postaci partnerów społecznych i powszechnej atmosfery społecznej, która towarzyszy działaniom pomocowym podejmowanym przez ośrodki pomocy społecznej.

Do działań wewnętrznych możemy zaliczyć: wysokość środków finansowych, które gmina przeznaczają na pomoc społeczną, a tym samym możliwość zatrudnienia większej liczby pracowników socjalnych i stworzenie „szerszej palety” różnego rodzaju działań organizacyjnych i merytorycznych (organizowanie szkoleń dla pracowników i klientów pomocy społecznej, organizowanie terapii zajęciowej, zatrudnienie specjalistów: psychologa, prawnika, asystentów rodziny, itd.). Do działań wewnętrznych spoza finansowych możemy zaliczyć: powoływanie zespołów interdyscyplinarnych analizujących problemy społeczne i formy walki z nimi, organizowanie grup wsparcia, tworzenie Klubów Integracji Społecznej, i innych w zależności od potrzeb i pomysłu pracowników pomocy społecznej.

Do działań zewnętrznych możemy zaliczyć: udział w projektach systemowych, w programach pomocowych ogłaszanych przez MPiPS, MCPS i inne instytucje, pomoc udzielana przez banki żywności i przez wolontariuszy.

Przykłady wybranych wypowiedzi respondentów biorących udział w zogniskowanym wywiadzie grupowym (FGI), które są odpowiedzią na pytanie: „Czy zna Pan/ni przykłady skutecznych działań na rzecz przeciwdziałania problemom społecznym?”

- *Obecnie podejmujemy określone działania, aby ludzie nie musieli korzystać, np. walka z bezrobociem już kilka edycji było, zorganizowanych kilka projektów, które mają za zadanie przebranżowienie, przekwalifikowanie. Zawsze jest grono osób, które korzysta z pomocy społecznej. Proponowaliśmy takim osobom prace społeczno-użyteczne, to się najlepiej sprawdzało. Dla bardziej mobilnych prace interwencyjne, roboty publiczne czy również staże. Nie ma lepszego działania niż pomoc tym ludziom stanąć na nogi zawodowo.*
- *Chodzi o działalność ośrodka pomocy społecznej, oraz asystenta rodziny i pracownika socjalnego. Chodzi również o program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, czy program wsparcia rodziny (karta dużej rodziny) oraz program przeciwdziałania narkomanii. Realizujemy także dożywianie dzieci w szkołach. Ponadto, w ramach czwartej godziny zajęć z wychowania fizycznego finansujemy dzieciom wyjazdy na basen. Chodzi o to, aby poznawały one inne formy spędzania wolnego czasu i miały taką alternatywę. W domu rodzice nie propagują takich form, ale poprzez bezpłatny dostęp do tej formy spędzania wolnego czasu dzieci mogą się inaczej rozwijać i kształtować swoje poglądy.*
- *Nasza gmina jest mała. Mamy niecałe cztery tysiące mieszkańców. Jest to teren typowo wiejski. Niestety blisko nas nie działają organizacje pozarządowe, które mogłyby wspierać działania ośrodków pomocy społecznej, czy przejmować ich zadania i realizować pomoc społeczną. Nie ma też klubów seniora, które działają w większych miastach. W związku z tym, te zadania realizuje ośrodek pomocy społecznej i inne instytucje działające na terenie gminy. Każda z nich realizuje pomoc społeczną w ramach*



swoich statutowych zadań, np. szkoły współpracują z GOPS-em. Chodzi tu o dożywianie dzieci, alternatywne zajęcia, prelekcje. Ta współpraca jest dobra i staramy się jak najlepiej wykorzystać środki, które mamy. Chodzi o to, aby ich wykorzystanie przyniosło dzieciom i ich rodzinom jak największe korzyści.

- Znamy lokalne środowisko i przepływ bieżących informacji jest dobry. Dotychczas nie mieliśmy żadnych formalnych problemów. Najczęściej pojawia się problem braków finansowych. W zależności od tego, jakie są potrzeby i jakie są nasze możliwości, staramy się ten problem rozwiązywać na bieżąco. Współpracujemy przy tym z Radą Gminy. Inne problemy związane z działalnością i funkcjonowaniem GOPS także są rozwiązywane na bieżąco. Wszystko zależy od naszych możliwości, ale do tej pory nie zdarzały nam się sytuacje patowe. Z racji tego, że jesteśmy małą placówką[...] W miarę możliwości i środków staramy się współpracować i działać na rzecz dobra mieszkańców.
- W gminie został powołany zespół interdyscyplinarny, który analizuje problemy społeczne i to jak im przeciwdziałać. Jest on w kontakcie z rodzinami, które mają problemy społeczne. Te rodziny są zapraszane na jego posiedzenie. W skład tego zespołu wchodzi osoby, pracujące w policji i w szkołach, a więc nie są to tylko pracownicy ośrodka pomocy społecznej. Działalność zespołu interdyscyplinarnego przyczynia się do przeciwdziałania problemom społecznym.
- Mamy tutaj jakieś tam sukcesy właśnie tutaj, w ramach GOPS-u prowadziliśmy aktywną integrację wśród kobiet na terenie gminy, także parę osób wyciągnęliśmy z tego marazmu i jakieś tam efekty są. Przeszły różne szkolenia, np. pomoc w zdobyciu prawa jazdy, czy powiedzmy jakieś tam kursy na wykonywanie jakiś tam czynności: fryzjer, makijaż, itd. To co kobiety jak gdyby mają dyspozycję do takiej pracy, większe niż mężczyźni. Parę kobiet, pomoc w zapłaceniu czesnego, żeby studia jakieś skończyć, podnieść swoje kwalifikację, czyli w tym zakresie. Jakieś tam efekty, ale no aczkolwiek wymaga to bardzo dużo pracy, przede wszystkim też czasu, studiów nie kończy się w przeciągu jednego roku
- Dużo zależy od środków finansowych, które posiada gmina. Bogatsze gminy na pewno stać na większy wachlarz skutecznych działań, a biedniejsze mają mniejsze możliwości.
- Na pewno powoływanie wszelkich komisji, które w jakiś sposób wspierają działalność ośrodka, czasami fachowców. Organizowanie różnych grup wsparcia, w skład których wchodzi: lekarze, psychologowie, prawnicy.
- Mamy pomoc prawną, którą gmina finansuje dla mieszkańców. Często zgłaszają się osoby ubogie lub korzystające z pomocy społecznej. Jest grupa AA. To znaczy pobudzanie aktywności mieszkańców poprzez udział w szkoleniach i kampaniach edukacyjnych dających im możliwość przekwalifikowania się. Poprzez to na terenie gminy stwarzamy pewne możliwości dla ludzi, którzy chcą się aktywizować. Często dzieje się tak, że niektóre osoby po kursach i szkoleniach, które już mają jakieś kwalifikacje próbują same być aktywne w życiu. Ośrodek korzysta ze środków unijnych.
- Wspólnie z Radą Gminy przygotowaliśmy od strony formalnej programy, które są realizowane i w mojej ocenie one dają, jeszcze nie w pełni oczekiwany rezultat, ale widzimy drobne postępy. To jest program przeciwdziałania przemocy w rodzinie, program opieki nad dzieckiem i rodziną, program wspierania rodziny. Co roku jest uchwalany gminny program rozwiązywania problemów alkoholowych. On zawiera w swoich założeniach wiele przedsięwzięć, które sprzyjają organizowaniu czasu wolnego dzieci i młodzieży w rodzinach objętych opieką. Tu celowo omijam słowo patologicznych, bo bardzo chciałabym nie postrzegać ich wyłącznie w środowiskach patologicznych. To ubożenie społeczeństwa ma bardzo złożone przyczyny i niekoniecznie jest to celowa nieporadność dorosłych. Inaczej nazywalibyśmy to lenistwem.



4. PRZEBIEG PROCESU DEINSTYTUCJONALIZACJI POMOCY SPOŁECZNEJ W GMINIE

Istotą procesu deinstytucjonalizacji jest rozwój wsparcia środowiskowego. Deinstytucjonalizacja to nie tylko zmiana dotychczasowych metod i sposób instytucjonalnych form pomocy na środowiskowe, ale oznacza to zmianę procesu planowania i organizowania następnych form pomocy wyłącznie w oparciu o metody pracy środowiskowej. Wymaga to przede wszystkim przeprowadzenia głębokich zmian w świadomości społecznej, w tym szczególnie wśród osób zarządzających gminą. Dlatego deinstytucjonalizacja powinna być przedmiotem troski nie tylko tych gmin, na terenie których funkcjonuje pomoc instytucjonalna, ale również tych, na terenie których instytucjonalna pomoc jest ograniczona. Najczęściej, zdaniem respondentów proces ten opiera się o działalność zespołów interdyscyplinarnych, do których angażowania są mieszkańcy i wolontariusze spoza miejsca zamieszkania danego klienta pomocy społecznej.

Przykłady wybranych wypowiedzi respondentów biorących udział w zogniskowanym wywiadzie grupowym (FGI), które są odpowiedzią na pytanie: „Jak w Pana/ni gminie przebiega proces deinstytucjonalizacji pomocy społecznej (np. rozwój wsparcia środowiskowego)?”

- *Trudne pytanie, nie bardzo rozumiem.*
- *Na poziomie naszej gminy to zatrudnienie asystenta rodziny, który pracuje z rodzinami, gdzie są problemy, żeby dzieci nie poszły do domu dziecka. To jest pracownik terenowy. Ośrodków wsparcia nie mamy, ponieważ to jest mała gmina, jest 5tys. mieszkańców.*
- *Poza ośrodkiem pomocy społecznej, mówimy o innych instytucjach, może bardziej o organizacjach, które zajmują się działalnością charytatywną. Są, co prawda, zlokalizowane nie na naszym terenie, ale na terenie parafialnym, Caritas który wspomaga najbardziej potrzebujących. Poza tym organizowanie okazjonalnych imprez, z okazji świąt jednych, drugich zbiórek pod kątem najbardziej ubogich. Poza tym jeśli chodzi o samo zainteresowanie, głównie dzieci, młodzież, w okresach letnich, ferii, organizujemy im ten wolny czas, często pokrywając koszty*
- *Jeśli dobrze zrozumiałem, to w pomocy społecznej dużą rolę odgrywa Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Wykonuje podstawowe zadania, ustawowe ale również zlecone. Pomoc społeczna jest jednak w większości zadaniami zleconymi. Jakiś innych zadań przekazywanych w dół.*
- *Wiem. Chodzi o współpracę z organizacjami pozarządowymi. No tak. Jest to jeden z przykładów. Nasza gmina jest mała. Mamy niecałe cztery tysiące mieszkańców. Jest to teren typowo wiejski. Niestety blisko nas nie działają organizacje pozarządowe, które mogłyby wspierać działania ośrodków pomocy społecznej, czy przejmować ich zadania i realizować pomoc społeczną. Nie ma też klubów seniora, które działają w większych miastach. W związku z tym, te zadania realizuje ośrodek pomocy społecznej i inne instytucje działające na terenie gminy. Każda z nich realizuje pomoc społeczną w ramach swoich statutowych zadań. Np. szkoły mocno współpracują z GOPS-em. Chodzi tu o dożywianie dzieci, alternatywne zajęcia, prelekcje. Ta współpraca jest dobra i staramy się jak najlepiej wykorzystać środki, które mamy. Chodzi o to, aby ich wykorzystanie przyniosło dzieciom i ich rodzinom jak największe korzyści.*
- *Tak z racji tego, że jesteśmy małą placówką współpraca odbywa się na bieżąco. Znamy lokalne środowisko i przepływ bieżących informacji jest dobry. Dotychczas nie mieliśmy żadnych formalnych problemów. Najczęściej pojawia się problem braków finansowych. W zależności od tego, jakie są potrzeby i jakie są nasze możliwości, sta-*



ramy się ten problem rozwiązywać na bieżąco. Współpracujemy przy tym z Radą Gminy. Inne problemy związane z działalnością i funkcjonowaniem GOPS także są rozwiązywane na bieżąco. Wszystko zależy od naszych możliwości, ale do tej pory nie zdarzały nam się sytuacje patowe. Z racji tego, że jesteśmy małą placówką

- W przypadku gdy ośrodek pomocy społecznej nie ma pieniędzy na realizację jakiegoś zadania, a udzielenie pomocy jest uzasadnione, środki na ten cel są wydzielane z budżetu gminy. W sytuacji gdy jest taka potrzeba, a ośrodek pomocy społecznej nie ma pieniędzy, Wójt i Rada Gminy zawsze zabezpiecza środki z budżetu gminy.
- Prowadzimy usługi opiekuńcze, ale to wynika z ustawy, więc nie jest tam nasz pomysł. ... usługi zapewniamy, ale to jak gdyby bardziej wynika z przepisów prawa, nie mamy tutaj wyjścia, bo albo umieszczenie tego podopiecznego w pomocy społecznej, albo usługi opiekuńcze. Zakładamy jednak, że lepiej jeśli on jest w domu własnym, nie każdy chce być w tym domu pomocy społecznej i też również są koszty. Lepiej zatrudnić usługi opiekuńcze w domu, niż umieścić. Z reguły są to ludzie o niskich dochodach i te koszty utrzymania w domu pomocy społecznej są dużo wyższe, niż usługi opiekuńcze.
- Mamy mieszkania socjalne i to dosyć spore jak na gminę wiejską, bo 33 lokale socjalne, ale powiem, że to jakby cały czas jest problem nie załatwiony. W takim bądź razie lokale socjalne jakieś tam mamy, więc jakoś to problem rozwiązało, ale w dalszym ciągu potrzeby są w tym zakresie, z tego względu, że są problemy z utrzymaniem tego co jest.
- Jeżeli chodzi o kursy i staże, to wszystko to ma miejsce. Mają miejsce też usługi opiekuńcze. Mamy też świetlice dla dzieci. Jeśli chodzi o mieszkania socjalne, to na pewno potrzeby są większe niż liczba mieszkań jaką jesteśmy w stanie zapewnić.
- Na terenie gminy mamy też spółdzielnię socjalną. Zrzesza ona bezrobotnych. Jest to chyba jedyna taka spółdzielnia w powiecie. Spółdzielnia mieści się w budynku urzędu gminy. Zrzesza ona tylko osoby bezrobotne. [...] Na razie jest to praca sezonowa. To jest pierwszy rok działalności spółdzielni. [...] Spółdzielnia nawiązała kontakty z organizacjami krajowymi, które zrzeszają spółdzielnie socjalne i te kontakty zaczynają owocować. Jeżeli chodzi o lokalnych liderów, to w ramach działania Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych od czterech lat jest realizowany Program Liderów Zdrowia. Jest on skierowany do młodzieży szkolnej. Program ten służy wspieraniu kreatywnych postaw. Połowa środków jakimi, w ramach puli społecznej, dysponuje Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych idzie do szkół. W ten sposób wspierane są oddolne inicjatywy uczniów. Po upływie roku dyrektorzy szkół typują kilka najbardziej aktywnych osób do nagród Pana Wójta. Raz w roku odbywa się podsumowanie Programu. Wytypowanym osobom, które są liderami zdrowia, wręczane są jakieś nagrody rzeczowe. Odbywa się w gabinecie Pana Wójta, w którym teraz jesteśmy. W trakcie roku osoby te organizują pogadanki i odgrywają scenki parateatralne na temat patologii społecznych. Odbywa się to w każdej szkole. To jest model działania, który powstał jeszcze latach dziewięćdziesiątych w Urzędzie Miasta Płocka. Na terenie gmin wiejskich, to chyba tylko my robimy coś takiego. Z tego co wiem, to w Płocku nie ma czegoś takiego. Może było kiedyś.
- Może to zniknęło, ale w latach dziewięćdziesiątych był tam taki Program. Miasto jest bogatsze i w ramach nagrody z tego Programu młodzież wyjeżdżała też na wycieczki zagraniczne. Jeżeli chodzi o Program Liderów Zdrowia to należy zaczynać właśnie od szkół. Ważne jest też to, że młodzież nosi koszulki z napisem „Lider Zdrowia” i występuje w nich np. podczas festynów letnich. Młodzież ta pomaga również przy ich organizacji. Ten wizualny element Programu jest ważny, bo inne dzieciaki to widzą.
- Liderzy Zdrowia współpracują też z gronem pedagogicznym. To wszystko powoduje, że to zjawisko w szkołach nie jest powszechne. Oczywiście dane policji pokazują, że to



się dzieje, bo oprócz spożywania narkotyków wykrywane są nawet ich plantacje. Raczej dzieje się to w domach prywatnych. Uważam to za sukces, bo kiedy dealerzy wchodzi z narkotykami do szkół, to jest ciężko coś z tym zrobić. Działania podejmowane w takich przypadkach przez nauczycieli i policję, ale bez wsparcia młodzieży, nie są kompletne.

- Jeżeli chodzi o inne formy to Pan Wójt wspomniał o interdyscyplinarnym zespole ds. przemocy. Działa on w każdej gminie, bo to wynika z ustawy. Natomiast nasz zespół chyba działa wzorowo, bo jego działania łączą się z działaniami wszystkich instytucji, czyli policji, ośrodka pomocy społecznej oraz organizacji pozarządowych. Osiąga on skuteczność, bo dla każdego przypadku powołuje się kilka grup roboczych. W gminie może działać taki zespół, ale jeśli nie ma grup roboczych, to znaczy nie bada się konkretnych przypadków, to sama niebieska karta praktycznie nic nie daje. Ta grupa robocza to ciało zbiorowe, w którym jest przedstawiciel policji, opieki społecznej oraz urzędu gminy. W ten sposób pracujemy z rodziną. Nie mamy organizacji pozarządowej, która specjalizowałaby się w tej dziedzinie. Oczywiście są tutaj organizacje pozarządowe, ale jest to gmina wiejska, a nie wielkie miasto. Dlatego nie mamy organizacji pozarządowych, które zajmowałyby się stricte polityką społeczną. Aktywnie działają u nas stowarzyszenia np. stowarzyszenie przyjaciół Siecienia i okolic. Stowarzyszenia te korzystają z grantów unijnych i między innymi organizują rozgrywki sportowe dla dzieci, czy naukę języków obcych. Ale nie są to działania tylko i wyłącznie z obszaru polityki społecznej. Mogę jeszcze powiedzieć o jednej rzeczy. Przystąpiliśmy do wojewódzkiego programu województwa mazowieckiego „Kalkulator zaniechania społecznego”. W zeszłym roku robiłam w ośrodkach pomocy społecznej badanie na ten temat. Przystąpiliśmy do tego programu i zobaczymy jak to będzie u nas przebiegać. Powiedziałbym, że z poszczególnych dziedzin takich jak: bezrobocie, ubóstwo, niepełnosprawność, bezradność, bezdomność, następstwa sieroctwa, długotrwała choroba, alkoholizm, narkomania, zwolnienie z zakładu karnego, integracja cudzoziemców (ta dziedzina nas nie dotyczy, bo nie ma tutaj mniejszość narodowych), to podejmujemy konkretne działania. Jeżeli chodzi o bezrobocie, to wspomniałem o spółdzielni socjalnej. Może jest to małe działanie, ale jest ono konkretne. To jest dopiero początek jej działania. Osoby bezrobotne nie miały pieniędzy na wynajem lokalu w Płocku (około 1500 złotych miesięcznie) dlatego przyszły do nas. Udostępniliśmy im lokal za darmo, żeby u nas zaczęli coś robić. Na razie są to prace sezonowe. Oni mają dużo różnych pomysłów, ale, że tak powiem, muszą być to pomysły bliżej ziemi.
- Jeżeli chodzi o ubóstwo, to mamy na nie średni wpływ. Gmina nie kreuje gospodarki, ale w ramach polityki otwarcia w stronę turystyki powstają różnego typu biznesy turystyczne. Jest to też pośrednia pomoc dla osób bezrobotnych, czy ubogich. W tej chwili mamy cztery takie ośrodki np. w Brudzeniu i Cieszewie. Niedawno Pan Wójt uczestniczył w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod kompleks hotelowo-gastronomiczno-rekreacyjny przy ujściu Skrzy do Wisły. Inwestorem jest Pan Krzysztof Sobaszek i spółka Marina Murzynowo. Ośrodek ma mieć prawie dwieście miejsc noclegowych. Na wiosnę ma być oddany do użytku. Rzekłbym, że jest to branża specjalistyczna, ale kilkadziesiąt osób znajdzie tutaj pracę. W następnych latach planujemy cykl szkoleń dotyczących agroturystyki.
- Zorganizowaliśmy poradnictwo, są wyznaczone terminy przyjęć doradców, korzystają z tego poradnictwa podopieczni. Uważam, że to poradnictwo jest elementem wsparcia dla rodziny. Jest też podjęta próba zorganizowania wolontariatu, duże zainteresowanie młodych osób. Taką formą współdziałania może świadczenia pomocy, obecności w rodzinach, które wymagają wsparcia. Również organizacje pozarządowe. Jedną z nich, w szczególności stowarzyszenie „Szansa” w swoich celach przyjęła wypełnienie czasu



wolnego dla młodzieży szkolnej, jak również poświęcenia czasu dla osób starszych, dla seniorów, dla osób samotnych. Akcyjnie podejmowane są działania, organizowane są paczki świąteczne, zbiórki odzieży. W ośrodku prowadzona jest też szafa rzeczy bardzo przydatnych dla podopiecznych, ta szafa cieszy się dużym zainteresowaniem. Następuje taka wymiana odzieży w sposób niekontrolowany.



5. UWAGI KIEROWNIKÓW OŚRODKÓW POMOCY SPOŁECZNEJ ODNOŚNIE ZADAŃ REALIZOWANYCH PRZEZ ICH JEDNOSTKĘ ORAZ DZIAŁANIA SAMORZĄDU, JAKIE SĄ WOBEC NICH PODEJMOWANE

Niezależnie od odległości ośrodka pomocy społecznej od siedziby gminy (niektóre ośrodki pomocy społecznej mieszczą się w innych budynkach, nieznacznie oddalonych od siedziby urzędu) oraz niezależnie od zmian kadrowych jakie nieraz zachodzą w samorządzie w związku z kadencyjnością (co 4 lata wybory na wójta gminy i starostę powiatu) współpraca kierowników ośrodków z wójtami przebiega prawidłowo. Kierownicy ośrodków pomocy społecznej na bieżąco informują wójtów o ewentualnych problemach dotyczących funkcjonowania ośrodka pomocy społecznej oraz o skali występowania na terenie gminy problemów społecznych. Najczęściej zgłaszanym problemem jest za mała liczba pracowników socjalny, co jest powodem nadmiernego obciążenia dotychczas zatrudnionych, a tym samym niesatysfakcjonujący poziom jakości świadczonych przez nich usług mimo wysokiego nakładu pracy, szczególnie wynikającego z biurokratycznego obowiązku przygotowywania planów i stosownych sprawozdań do samorządów wszystkich szczebli, Urzędu Wojewódzkiego, a nawet Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Przykłady wybranych wypowiedzi respondentów biorących udział w zogniskowanym wywiadzie grupowym (FGI), które są odpowiedzią na pytanie: Czy kierownicy OPS zgłaszają uwagi odnośnie zadań realizowanych przez ich jednostkę? Jeżeli tak, jak często je zgłaszają, czego one dotyczą i jakie działania wobec nich są podejmowane?

- *Wątpliwości często trudno określić, ale generalnie dotyczą różnego rodzaju potrzeb w różnych zakresach. Są to z reguły potrzeby finansowe, określone warunki gminy powodują to w jakim stopniu możemy zabezpieczyć te potrzeby. Z mojego punktu widzenia, chociaż w dużej części, powinien uczestniczyć w tym procesie budżet państwa. Co raz więcej tych zadań jest zrzucana na samorządy, z reguły albo te zadania są niedofinansowane, albo po pierwszym okresie, gdzie jest jeszcze to dofinansowane z budżetu państwa przechodzi na zadania własne samorządu. Cała działalność związana jest z finansami. Główna działalność to przekazywanie zasiłków. Czy to zasiłki celowe, czy innego rodzaju, czy dożywianie dzieci to też wymaga określonych środków. Od czego byśmy nie zaczęli, to są to środki.*
- *Zawarliśmy porozumienie z PCK, na teren gminy przekazywaliśmy od nich żywność. Dużo osób korzystało, pod koniec roku to 120 osób. To była typowa pomoc rzeczowa. To jest regularne, bo ośrodek jest w naszym budynku, jest to nasza jednostka, nie tyle instytucjonalnie a kadrowo jest ściśle powiązane.*
- *Często są takie rozmowy, zwłaszcza w momencie gdy wchodzi jakieś nowe zmiany prawne, a jest to dosyć dynamiczna materia. Problem polega na tym, że często sphywają na nas nowe zadania a za tym nie idą środki finansowe. Często ministerstwo coś proponuje, w ostatniej chwili zmienia. Z tego tytułu powstają nieporozumienia i głównie na gruncie takich zmian odbywają się nasze rozmowy. Rozmawiamy często o tym jak ta pomoc jest udzielana. Osoby potrzebujące pomocy w pierwszej kolejności zgłaszają się do wójta i dopiero następnie kierujemy ich do kierowników. Pewne formy pomocy są konsultowane z władzami gminy. Zdarza się, że osoby nie bardzo chcą rozmawiać z pracownikiem społecznym, jest jakieś przeświadczenie, że wszystko zależy od wójta.*
- *W zasadzie, współpracujemy na co dzień i jakiś tam większych problemów nie ma. O tyle mamy tutaj sytuację dobrą w gminie, że jak gdyby nie przyrasta nam, tzn. licz-*



ba mieszkańców się zwiększa, lecz nie przyrasta liczba osób korzystających z pomocy społecznej. W związku z tym jak gdyby te problemy. Tutaj dość sprawny aparat jest w tym GOPS-ie naszym, w związku z tym jakiś większych problemów nie mamy, bo większość tych środków zabezpieczamy, te które musimy zabezpieczyć we własnym budżecie w sposób taki zadawalający i jakby większych problemów nie ma. Tutaj Pani kierownik jest doświadczonym pracownikiem, z resztą tamten skład dosyć dobry jest, więc sądzę, że sobie radzą.

- *Zgłaszane do gminy różne sytuacje przekazujemy do ośrodka, czy wspólnie próbujemy rozwiązać. Z rady czasami wypływają różne informacje, od sołtysów. Kierownik w niektórych przypadkach ma obowiązek zgłaszać do rady, sprawozdania przedstawiać, do mnie czy do wójta. Często są to sprawy związane z lokalami, dokonania remontu. Wtedy gmina pomaga. Zawiezenie osoby do lekarza.*
- *Największa troska i największy problem to organizacja usług opiekuńczych dla osób samotnych, chorych i w podeszłym wieku. W związku z tym funkcjonują opiekunki środowiskowe, które docierają do takich osób. Jeżeli trzeba kogoś gdzieś przewieźć, to świadczymy usługi transportowe. Jeśli komuś nie możemy pomóc w miejscu zamieszkania, to pomagamy uzyskać skierowanie do ośrodka opiekuńczo-leczniczego.*
- *To są bardzo złożone zagadnienia. Opieka społeczna ma bardzo szeroki zakres potrzeb. Jeżeli przychodzą ludzie z takimi potrzebami, jak chociażby mieszkanie. Bardzo ważna sprawa. A na terenie gminy właściwie mieszkań komunalnych nie ma. Są jakieś tam pojedyncze mieszkania socjalne, ale tak naprawdę tych mieszkań nie ma, my nie mamy bloków komunalnych. Zgłoszenie potrzeb jest. A czy my jesteśmy w stanie sami rozwiązać, to tak naprawdę nie bardzo, bo zbudowanie chociażby początkowych mieszkań komunalnych to jest kwestia kilku milionów złotych. To nie dla naszej gminy. Mamy budżet 35 mln, z czego powiedzmy połowa szkolnictwo, większe są te wydatki stałe, a na inwestycje zostaje bardzo mało. Czy jest zgłoszenie potrzeb? No jest zgłoszenie potrzeb, a my nie jesteśmy w stanie ich rozwiązać. Jeżeli są to potrzeby, opieka nad ludźmi starszymi, samotnymi, są domy pomocy społecznej, gdzie tych ludzi finansujemy. Wydaje się, że to są jednostkowe przypadki, ale to są bardzo duże pieniądze, to kosztuje ok. 3 tys. miesięcznie, rocznie 30-40 tys. No są takie potrzeby, ale wtedy musimy znaleźć środki z zewnątrz. Jak mamy kogoś, kto sam nie jest w stanie się sobą zająć i rodzina nie może albo nie chce, to zawsze te środki musimy znaleźć. Był może kiedyś problem w ośrodkach z dożywianiem, ale teraz już tego nie ma. Zawsze jest jakiś problem. Często jest tak, że te problemy z którymi przychodzą kierownicy to są od nas niezależne, chociażby ta kwotowość przyznawania świadczeń rodzinnych. Przychodzi samotna matka, która pracuje jako salowa i nagle się okazuje, że 2 zł. jej próg dochodowy i ona nie dostanie zasiłku. Tutaj nie ma uznaniowości. Co z tego, że my chcemy. Wiemy, że ona ma potrzeby, a czasem by się chciało komuś tego rodzinnego nie dać, bo wiemy, że nie zasługuje, ale z papierów wynika to, i teraz nie jesteśmy w stanie, nawet nie mamy uprawnień, żeby udowodnić, Urząd Skarbowy jest od tego. Są tu jakieś problemy. Czyli wskazana by była jakaś doza uznaniowości w tych działaniach, wiem że to są zmiany zupełnie na innym szczeblu.*
- *To się łatwo mówi uznaniowość, ale są te kwoty takie sztywne, niskie, od wielu lat zamrożone i to jest problem najczęściej, są to 2 zł, 1 zł, gdzie nie można tego przekroczyć, tu nie mamy takiego wpływu.*
- *U nas jest jeden kierownik, do mnie bezpośrednio nie zgłaszała pani kierownik nigdy, czasami mówi „mało pieniędzy roboty dużo” takie ogólne stwierdzenia.*
- *Pani wójt wprowadziła zasadę takich porad partnerskich. No w tej chwili oczywiście raportowanie, przygotowania do trudnego okresu zimowego. Informacja, czy na naszym terenie znajdują się osoby bezdomne, na szczęście nie. Jest wykupione przez fun-*



dację „Tylko” gospodarstwo rolne, w którym zorganizowane jest miejsce pobytu osób, które również są bezdomne. Mówię również, bo niekoniecznie. I jest to jednocześnie zaplecze dla innych osób, które przypadkiem trafią na nasz teren, a nie mają rodziny i dachu nad głową. Fundacja przygarnia do swojego gospodarstwa, zapewnia posiłki, również zajęcia. Wymieniłam gospodarstwo, również jako taką niecodzienną formę wypełnienia zajęcia osób, osoby nie mające zajęcia bardziej pogłębiają w sobie to poczucie inności i wykluczenia społecznego.



6. OPRACOWANIE, AKCEPTACJA I AKTUALIZACJA STRATEGII ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH W GMINIE

Badanie potwierdziło posiadane przez gminy strategii rozwiązywania problemów społecznych. W ich opracowaniu mogą, lecz nie zawsze uczestniczą partnerzy społeczni tacy jak: organizacje pozarządowe, szkoły, policja, i inne osoby prawne, które mogłyby cokolwiek wnieść do dokumentu. Bywało że nie było chętnych do współpracy.

Strategie są aktualizowane, ale nie zawsze na bieżąco i bardziej wynika to z ogólnych potrzeb aktualizowania bądź opracowania innych dokumentów, np. koncepcji (programu) rozwoju gminy, koncepcji (programu) rozwoju energetyki, itd., niż ze zmian danych demograficznych.

Gminne strategie rozwiązywania problemów społecznych nie są autonomiczne w stosunku do innych dokumentów strategicznych, które również z mocy innych ustaw gminy są zobowiązane do ich przyjęcia. Dlatego ich opracowanie bądź aktualizacja jest często powiązana ze zmianami w prowadzanych w innych dokumentach strategicznych dotyczących gospodarczego rozwoju gminy.

Bywają jednak sytuacje nadzwyczajne podyktowane wydarzeniami ogólnopolskimi, czy wręcz wynikające z wejścia Polski do Unii Europejskiej. Najczęściej dotyczy to potrzeby rozszerzenia prawnych możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych i celów, na które mogą być przeznaczone. Wówczas w trybie indywidualnym wynikającym z konieczności dopasowania strategii do możliwości złożenia wniosków o dofinansowanie unijne, zachodzi pilna potrzeba z aktualizowania strategii, bowiem w innym przypadku wnioski o środki unijne nie byłyby pozytywnie rozpatrzone.

Przykłady wybranych wypowiedzi respondentów biorących udział w zogniskowanym wywiadzie grupowym (FGI), które są odpowiedzią na pytanie: Opracowanie gminnej strategii rozwiązywania problemów społecznych jest obowiązkiem każdej gminy. Czy u Pana/ni w gminie jest taki dokument?

- *Tak, jest strategia. Jest dokument, ale obowiązuje do końca tego roku. Będziemy sporządzać teraz na kilka kolejnych lat. Ostatnio mieliśmy na 6 lat utworzony. Do opracowania zostali zaproszeni przedstawiciele organizacji pozarządowych, szkół, policji, wszystkich osób które mógłby by cokolwiek wnieść do dokumentu, przedstawić potrzeby jakie mamy w tym dokumencie umieścić i główne cele jakie mamy realizować. Przy realizacji nie było chętnych do współpracy. Miały możliwość wniesienia uwag i współpracy przy tworzeniu dokumentu. Natomiast dokument został opracowany w OSP, nikt nie miał uwag, dokument podlegał konsultacjom. Była procedura związana z konsultacjami, był określony czas na możliwość zgłaszania swoich uwag, propozycji dodatkowych. Dokument powstawał kilka miesięcy, około pół roku.*
- *Jest taki dokument, on jest po ewaluacji, bo jego żywotność się kończy i będzie opracowany nowy. Pewnie n początek przyszłego roku. W przygotowaniu strategii uczestniczyły wszystkie jednostki, szkoły, ośrodek kultury, zdrowia, parafie, sołectwa, radni, wszystkie grupy. Teraz jest tworzony nowy dokument.*
- *Jest taki dokument. Został on uchwalony około pięć lat temu. Przy jego opracowywaniu pracował zespół osób. W skład tego zespołu wchodził przedstawiciele szkół działających na terenie gminy. Zaproszeni zostali również przedstawiciele stowarzyszeń działających na terenie gminy, ale oni chyba bezpośrednio nie uczestniczyli przy opracowywaniu tego dokumentu, ponieważ te stowarzyszenia nie działają w sposób prężny. Poza tym te stowarzyszenia nie zajmują się działalnością stricte pomocową. Byli również przedstawiciele komisariatu policji znający teren i nasze środowisko gdzie pojawiają się patologie. Były również osoby oddelegowane przez kierowników ośrodków*



zdrowia. Koordynatorem był oczywiście GOPS. Dokument ten powstawał około pół roku. Była ona aktualizowana. Nie pamiętam dokładnej daty aktualizacji. Wiązała się ona z umieszczeniem zapisów koniecznych do aplikowania o środki unijne. Trzeba było uzupełnić jej zapisy, aby GOPS mógł aplikować o środki unijne. Czyli już istniejący dokument należało zmodyfikować aby móc występować o środki unijne.

- Tzn. dokument się skończył jak gdyby, musimy strategię na nowe lata powielić. Bo w tej chwili aczkolwiek musimy zapytać czy mamy. Tak więc strategia się skończyła, ale z racji wyborów musimy. Mamy taki dokument, ale przestał obowiązywać, te ramy czasowe się skończyły i musimy przystąpić do jego aktualizacji.
- Jest taki dokument. Wprowadzony w życie został w 2006 roku. Wprowadzono go uchwałą Rady Gminy nr 33/238/06 z 27 października 2006 roku. Trudno powiedzieć jak długo on powstawał. Opracowali go pracownicy GOPS-u.
- Jest w tej chwili powołany zespół, strategia jest w trakcie opracowywania. Jeszcze nie jest opracowana. Wcześniej nie było takiej strategii. Jest powołany zespół, już prace trwają. W zespole są pracownicy gminnego ośrodka, jest policja, dyrektorzy szkół częściowo też się w to włączyli. Trudno mówić o aktualizacji ponieważ jest to pierwszy taki dokument.
- Tak posiadamy taki dokument. Wcześniejszy dokument przyjęto uchwałą Rady Gminy w 2005 roku i obowiązywał on w latach 2005-2010. Strategia została znowelizowana w 2010 roku. Uchwałę w tej sprawie podjęto 21 października. W myśl tej uchwały Strategia ma obowiązywać w latach 2011-2017. Dokument ten został opracowany przez GOPS przy pomocy urzędu gminy, policji, ośrodka zdrowia, straży gminnej i placówek oświatowych znajdujących się na terenie gminy oraz sołtysów, i mieszkańców gminy.
- Powiem tak, stan szczątkowy w tym momencie. Musimy go zaktualizować, sprowadzić nowy. Natomiast to jest tak, oczywiście my się z tych obowiązków wywiązujemy i wywiążemy, natomiast to, że coś się zrobi na papierze, my wiemy jakie mamy problemy i co w tym dokumencie jest i czy to będzie aktualne. Natomiast to, że coś jest na papierze to nie zawsze wystarczy, żeby to wdrożyć. Teraz jest bardzo dużo dokumentów, które jest obowiązek stworzyć, koncepcja rozwoju gminy, koncepcja rozwoju energetyki, koncepcja rozwoju tego, tamtego, to samo to nie jest tylko problem gmin, także państwa. Mamy na różnym szczeblu, różne koncepcje i różne programy, a czasem nic z nich nie wynika, są tylko obowiązkiem. Inna dziedzina obronna cywilna, która ma bardzo dużo programów pięknych, a gdyby była potrzeba to wdrożyć to nie ma nic wspólnego z rzeczywistością.
- Mamy. Powstał w tym roku chyba nawet, nie pamiętam dokładnie.
- No użyłabym słowa post-aktualizowany. Wcześniej w 2012r., na koniec 2013r. a ostatnia aktualizacja Pani wójt powołała dodatkowo zespół osobowy monitorujący realizację tej strategii. W skład tego zespołu wchodzi przedstawiciele oświaty, służby zdrowia, pracownicy ośrodka pomocy społecznej, instytucji kultury, organizacji pozarządowych, także funkcjonariusze Policji. Przedstawiciele różnych środowisk zawodowych, które mają dobrą ocenę środowiska, mieszkańców i którzy poprzez swoje obowiązki zawodowe mieli możliwość zdiagnozowania, poznania, jak również tej obserwacji czy poprzez kontakty swoje służbowe, wiedzy na ile problemy społeczne pozostają w stanie niezmienionym czy też poprawionym. Ocena tej strategii jest wynikiem pozytywnym, nie, jako pochwała dla dokumentu tylko efektów realizacji tego dokumentu.



7. DZIAŁANIA WYNIKAJĄCE ZE STRATEGII PODEJMOWANE W GMINIE

Na podstawie gminnych strategii rozwiązywania problemów społecznych podejmowane są działania ogólne, a następnie układane są poszczególne zadania szczegółowe. Dotyczą one rozwiązywania różnych problemów społecznych, których obowiązek rozwiązywania określiła ustawa o pomocy społecznej. Z ich realizacji gminy sporządzają roczne sprawozdania, co pozwala tym samym monitorować realizację strategii. Mocnym narzędziem monitorowania gminnej strategii rozwiązywania problemów społecznych jest corocznie sporządzana Ocena zasobów pomocy społecznej, obowiązek której nakłada art. 16 a ustawy o pomocy społecznej.

Respondenci wymieniali szereg konkretnych działań podejmowanych w gminie, a wynikających z przyjętej strategii, np. działania związane z projektami unijnymi, które dotyczyły grupy osób bezrobotnych oraz poszukujących pracy. Te osoby jako grupa społeczna była przewidziana w strategii jako wymagająca pomocy. Następną grupę będą stanowić osoby niepełnosprawne.

Na ogół są podejmowane takie działania, które gwarantują realizację celów zawartych w strategii. Jednak nie wszystkie cele zawarte w strategiach są realizowane jednakowo.

Przykłady wybranych wypowiedzi respondentów biorących udział w zogniskowanym wywiadzie grupowym (FGI), które są odpowiedzią na pytanie: Czy działania wynikające ze strategii są w Pana/ni gminie realizowane?

- *Tak, między innymi działania związane z projektami unijnymi. Tam była grupa osób, które są bezrobotne lub poszukujące pracy. Akurat ta grupa była ujęta w tym procesie pomocy była przewidziana. Poza tym inne osoby, przezwyciężenie trudnych sytuacji rodzin, to są realizowane w naszej codziennej pracy OSP, bo też tam była jedna z grup, które miały być objęte pomocą i środki miały być przeznaczone dla takiej grupy osób. To jest właśnie taka codzienna pomoc ośrodka. Jeszcze tam była trzecia grupa osób, to byli niepełnosprawni, pomoc dla tych rodzin, akurat nie mamy konkretnych działań, projektów w tym zakresie. Następny okres może w tym kierunku pójść te działania.*
- *Tak. Powstał taki dokument. Jest on aktualizowany co roku. Monitoruje się, czy założone cele zostały zrealizowane i czy coś należy zmienić. Nad tym dokumentem czuwa ośrodek pomocy społecznej. Powstał on około 2010 roku. Prace nad jego przygotowaniem trwały dość długo. Myślę, że minimum trzy miesiące. Współtwórcami tego dokumentu były różne instytucje, radni gminy, rodzice (poprzez szkoły mogli oni zgłaszać swoje uwagi). Był on tworzony w partycypacyjnej formie. Nie było takich konsultacji jakie prowadzimy obecnie przy opracowywaniu programu współpracy z organizacjami pozarządowymi, ale ten dokument był tworzony przy udziale podmiotów zewnętrznych oraz Rady Gminy. Został on przyjęty uchwałą Rady Gminy. Cele założone w tej Strategii są realizowane. Dokument był opracowywany na podstawie naszych doświadczeń tutaj, więc generalnie tak, lecz w różnym stopniu i nie wszystkie. No bo to strategia jest jakimś tam dokumentem ogólnym, który jest uchwalany w kompletnym czasie, ale wiadomo życie płynie dalej, pewne rzeczy są realizowane w dużym stopniu, pewne w mniejszym. Ale staraliśmy się tak ten dokument opracować, żeby był nam przydatny.*
- *Oczywiście, ten dokument jest potrzebny do aplikowania o środki. Ale jest on też na bieżąco wykorzystywany chociażby przez Gminną Komisję ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, czy zespół interdyscyplinarny zajmujący się przemocą. W jego skład wchodzi pracownicy socjalni, pracownicy szkół działających na terenie gminy, przedstawiciele policji. Realizacja tych działań polega na świadczeniu pomocy osobom i rodzinom będącym w kryzysie, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb dzieci*



i młodzieży. Wszystkie instytucje działające na terenie gminy działają w oparciu o zawarte tam wyznaczniki i kierunki.

- *Jeżeli chodzi o środki unijne i ich aplikowanie o nie z opieki społecznej, zajmował się tym odpowiedni kierownik, a nawet nie kierownik tylko pracownicy, komórki do tego powołane. Dokument powstawał bardziej wewnątrz gminnie, tak naprawdę to co mamy na zewnątrz, poza pomocą mieszkańcom, to mamy jakieś tam fundacje, które są początkujące i one zaczynają działać i to też bardziej działają na zasadzie, że mamy fascynatów, oddolnych, to nie są specjaliści, którzy gdzieś tam potrafią... im bardziej trzeba pomagać w tej papierologii całej itd. Maja chęć i zaangażowanie, ale nie mają umiejętności. My musimy im pomagać, oni nie bardzo nam pomogą w pisaniu strategii i programów, bo te programy są często pisane też nie tylko w tej dziedzinie, ale w różnych, pod konkretną pomoc, którą trzeba uzyskać itd., więc nie. Jeżeli takie dokumenty tworzymy to tworzymy bardziej w oparciu sami o siebie. My znamy potrzeby jakie u nas są, tylko te dokumenty czasem dotyczą potrzeb, czasem są pisane po coś.*
- *U nas na terenie nie ma za bardzo organizacji pozarządowych, u nas jedynie organizacjami pozarządowymi są ochotnicze straże pożarne bo to są stowarzyszenia i należą do organizacji a tak to nie ma żadnego innego więc ciężko mi się wypowiedzieć.*



8. SPOSOBY I METODY WYPRACOWYWANIA PROGRAMÓW WSPÓŁPRACY Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI W ZAKRESIE ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH

Etap współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi rozpoczyna się już przy opracowywaniu gminnych strategii rozwiązywania problemów społecznych, a następnie współpraca jest prowadzona podczas wypracowywania rocznych programów współpracy samorządu gminnego z organizacjami pozarządowymi, bądź też na etapie konstrukcji lokalnego budżetu. Podjęcie współpracy jest formułą otwartą i może być podjęta w różnym okresie i dotyczyć różnych obszarów życia społecznego, czy też spraw organizacyjno-merytorycznych dotyczących wyłącznie samej organizacji społecznej, np. użyczenia lokalu, wspólna działalność w ramach organizacji festiwali, konkursów. Nie zawsze jednak organizacje pozarządowe korzystają z zaproszenia do współpracy. Jak się jednak okazuje nie wszędzie działają organizacje pozarządowe, jeżeli nawet są to są mało aktywne. W takich gminach raczej nie ma ani programów współpracy, ani też próby podjęcia współpracy z tymi, które są tylko formalnie. W takiej sytuacji wielu respondentów miało problem z odpowiedzią na pytanie dotyczące sposobów i metod wypracowywania programów współpracy z organizacjami pozarządowymi w zakresie rozwiązywania problemów społecznych i raczej przyznawała, że brakuje obecnie programów współpracy w tym zakresie.

Przykłady wybranych wypowiedzi respondentów biorących udział w zogniskowanym wywiadzie grupowym (FGI), które są odpowiedzią na pytanie: . Jakie są sposoby i metody wypracowywania programów współpracy z organizacjami pozarządowymi w zakresie rozwiązywania problemów społecznych?

- *Tak, są stowarzyszenia, które prowadzą działania na rzecz rodzin, młodzieży. Są organizowane zajęcia wakacyjne dla dzieci z terenu naszej gminy przez właśnie organizacje samorządowe. Poza tym, oni też realizują projekty unijne, ale jakby swoją ścieżką.*
- *To jest forma konsultacji społecznych. Konsultacje społeczne, zagłębianie się w problemy, które są zgłaszane przez te organizacje. Aczkolwiek rozwój organizacji pozarządowych na terenie naszej gminy, zwłaszcza tych zajmujących się problemami społecznymi, jest na etapie początkowym. Nie ma dużo stowarzyszeń, te które są to są w większości jednostki OSP. Natomiast takich wprost stowarzyszeń czy fundacji, działających w zakresie pomocy społecznej, to nie ma. Są plany, żeby na naszym terenie powstał Zakład Aktywizacji Zawodowej, też dla osób niepełnosprawnych.*
- *Program współpracy z organizacjami pozarządowymi obejmuje kilka obszarów współpracy. Między innymi także obszar związany z pomocą społeczną. Program współpracy przyjmowany jest co roku. Publikujemy go na stronie internetowej i podajemy go pod konsultacje mieszkańców. Odczytywany jest on na sesji Rady Gminy i przyjmowany przez nią odpowiednią uchwałą. Do końca października przygotowawane jest sprawozdanie z realizacji Programu, które jest przedstawiane na sesji Rady Gminy i publikowane na stronie internetowej. Wyniki konsultacji również publikowane są na stronie internetowej. U nas smutne jest to, że nikt z mieszkańców nie włącza się w konsultacje dotyczące Programu. Mało jest u nas organizacji pozarządowych. Jest jedno stowarzyszenie, są jednostki OSP. To stowarzyszenie działa w obszarze kultury promocji i edukacji.*
- *Programy współpracy z organizacjami pozarządowymi opracowywane są raz w roku. Są one uchwalane przez Radę Gminy. W naszej gminie nie ma organizacji pozarządowych, które zajmują się problemami społecznymi. Dlatego w Programie współpracy z organizacjami pozarządowymi taka współpraca nie jest przewidziana. W tym pro-*



gramie jest przewidziana współpraca w ramach rozwoju kultury fizycznej i sportu, bo są lokalne kluby sportowe, które prowadzą od zawsze tego typu działalność. Gmina nie ma ośrodka sportu i rekreacji ani ośrodka kultury. Zadania w zakresie kultury fizycznej i sportu są przewidziane w Programie współpracy z organizacjami pozarządowymi. Są one zlecane klubom sportowym. Nie zgłaszają się do nas organizacje, które zajmowałyby się rozwiązywaniem problemów społecznych. Działania mające na celu rozwiązywanie problemów społecznych w wystarczającym zakresie prowadzi GOPS. Nie ma potrzeby zlecenia tych zadań komuś innemu.

- Powiem szczerze, że tych organizacji pozarządowych to prawie nie ma, poza strażami żandarnymi to prawie rzecz biorąc mamy tutaj ten związek emerytów i rencistów, który sprawnie działa i staramy się tam w miarę możliwości z nimi współpracować, ale oni też jak gdyby dotyczą tych emerytów i rencistów sprawnych, w miarę zasobnych, którym się tam chce w miarę tam gdzieś integrować, spotykać. Także generalnie, to trudno tutaj mówić o organizacjach pozarządowych, bo praktycznie tam ich nie ma.
- Uważam, że w takiej gminie jak nasza jest to prostsze, niż w dużych miastach. W kilkutyśięcznych gminach kierownictwo urzędu gminy, policji i GOPS-u. oraz dyrektorzy szkół i przedstawiciele organizacji pozarządowych znają się ze sobą bardzo dobrze. Każdy z nas zna też bezpośrednio osoby, które wymagają pomocy społecznej. Jeżeli ja ich nie znam, to zna je policjant, czy GOPS, więc przepływ bieżących informacji jest tutaj bardzo dobry. Jeżeli chodzi o metody i techniki wypracowywania programów współpracy, to od wielu lat działa w ten sposób, że główne podmioty, o których wspominałem, delegują osoby do wspólnych zespołów takich jak np. interdyscyplinarny zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Tam są wypracowywane kolejne etapy i modele tego jak przeciwdziałać różnym patologiom.
- Mamy opracowany program współpracy z organizacjami pozarządowymi, który jest opracowywany co roku. Jest u nas trochę tych organizacji pozarządowych, ale jest problem z dofinansowaniem tych organizacji. Jeżeli chodzi ośrodki finansowe, to było przeznaczone tylko 20 tysięcy w ramach tego programu, przeznaczone w formie konkursu. Zostały zorganizowane wyjazdowe kolonie dla dzieci.
- Jeżeli chodzi o rozwiązywanie problemów społecznych, to na poziomie gminy podejmowane są próby współdziałania z ludźmi w zakresie bezpieczeństwa, oraz zapewnienia porządku. Współdziałanie to odbywa się z policją, szkołami strażą gminną. Te jednostki czy komórki organizacyjne, które korzystają z Strategii również służą i działają na Recz lokalnej społeczności.
- U nas, jeżeli chodzi na całym obszarze gminy, to jednak jest gmina rolnicza, gdzieś tam rozwojowa, mamy takie rzeczy jak karta rodziny wprowadzona przez państwo, przez powiat, my też tam częściowo uczestniczymy. Tylko tak naprawdę do czego może się sprowadzić ta pomoc na terenie naszej gminy tj. dojazd do szkół, bo to jest to co jest na naszym terenie, dożywianie w szkołach i nie wiele więcej, dlatego że i nas nie ma teatru, gdzie możemy pomóc, tzn. to też jest ta pomoc społeczna w wyrównywaniu szans itd. do którego można dopłacić, bo to nie jest już nasza gmina. Jakies tam początkowe związki sportowe się tworzą my w tym uczestniczymy, międzyszkolne, uczniowskie itd., to jest ten sposób. U nas nie ma basenu, jesteśmy gminą tej skali, która może gdzieś tam tu pomóc. Tak samo te organizacje pozarządowe, nie wiele tak naprawdę na naszym terenie działa. Mamy fundację, która zajmuje się pomocą tym ludziom biednym. I w opiece społecznej i w dziedzinach państwa przepisy są te same pod Warszawę, Wrocław i Dąbrówkę i Strachówkę, a problemy są trochę inne i metody, którymi można je rozwiązywać są zdecydowanie inne. Ja wiem, że można tej pomocy udzielić dużo więcej organizacji jakiejś pozarządowej w formie fundacji, czy stowarzyszeń, gdziekolwiek może to być udzielone w Wołominie, Warszawie, czy w Białymstoku,



ale w Dąbrowce, Strachówce, czy Zabrodziu nie. Bo tych organizacji nie ma i to musi być niestety, przynajmniej na razie prowadzone przez gminy, bo to jest jedyna możliwość dotarcia do tych wszystkich mieszkańców, szerokiego, pewnego, a czasem jedyne. Oczywiście o jakiejś bezpośredniej pomocy, czy też jednostkowej. U nas nie ma tych organizacji, które by działały w takim zakresie, gdzie tej pomocy rzeczywiście można by było z nimi szeroko współpracować. Dopiero jest na takim poziomie rozwojowym.



9. DZIAŁANIA LOKALNYCH GRUP DZIAŁANIA NA TERENIE GMINY W ZAKRESIE ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH. EFEKT TYCH DZIAŁAŃ

Lokalne Grupy Działania można określić jako „społeczne busole” występowania na danym obszarze problemów społecznych. Działanie prowadzą tam, gdzie zachodzi potrzeba rozwiązania konkretnych problemów społecznych, jak np. zorganizowanie wyjazdów dla dzieci z ubogich rodzin, organizacja szkoleń, remont świetlic, strażnic. Wówczas piszą projekty, które po zaakceptowaniu są realizowane. Często członkami tych grup są gminy. Wśród gmin, które wzięły udział w badaniu odnotowywano również brak aktywnych Lokalnych Grup Działania. Jeżeli przy tym występuje brak organizacji pozarządowej lub tylko formalne jej istnienie, następuje poważne zubożenie społecznej aktywności i społecznej integracji danej społeczności lokalnej. Wówczas w takich warunkach trudno jest mówić o środowiskowej metodzie rozwiązywania problemów społecznych, co jednak nie oznacza, że nie jest ona możliwa.

Przykłady wybranych wypowiedzi respondentów biorących udział w zogniskowanym wywiadzie grupowym (FGI), które są odpowiedzią na pytanie: Czy na terenie gminy działają Lokalne Grupy Działania? Jaki jest efekt ich działania w zakresie rozwiązywania problemów społecznych?

- *Generalnie gmina jest członkiem lokalnej grupy działania Ziemia chełmińskiego. Korzysta zarówno gmina jak i organizacje, z tych środków które są dostępne. Piszą projekty zostają zaakceptowane.*
- *Gmina jest członkiem lokalnej grupy działania. Tak, działają.*
- *Powiem szczerze, że osobiście nie słyszałem o jakimś działaniu. Czyli nie ma efektów bezpośrednich.*
- *Z wniosków które składaliśmy, bądź które składały inne instytucje bądź jednostki samorządowe, są to przede wszystkim działania, np.: budowa świetlic wiejskich, boisk, projekty związane z odnową zabytków.*
- *Na terenie powiatu działa LGD, która skupia gminy z jego terenu. Określono minimalną liczbę mieszkańców, która jest potrzebna, aby zawiązać LGD. To jest LGD „Zapilicze”. Skupia ona gminy powiatu białobrzeskiego.*
- *Dotychczas nie realizowaliśmy przy udziale LGD takich projektów. Natomiast w tym zakresie można zaobserwować pośredni efekt działania LGD. Zrealizowano projekty dotyczące budowy lub remontów strażnic jednostek OSP. W tych budynkach działają również świetlice wiejskie, które dzięki realizacji tych projektów zostały kompletnie wyposażone. W świetlicach dzieci i młodzież mogą spędzać czas wolny. Jest to dla nich alternatywa.*
- *Na terenie gminy nie. Gmina jest członkiem LGD „Ziemia Chełmońskiego”. Siedziba LGD znajduje się w gminie Żabia Wola. Czyli ta LGD obejmuje kilka gmin.*
- *Tzn. jest lokalna grupa działania. Jest takie stowarzyszenie z siedzibą w Bielsku, gmina Stara Biała jest tam członkiem tej lokalnej grupy, tzn. wpływ taki, że po prostu przy pomocy tej lokalnej grupy działania pozyskaliśmy jakieś tam fundusze, na jakieś miejsce do rekreacji, wypoczynku, spotkania integracyjne itd. No wielkiego wpływu na rozwiązywanie tych problemów społecznych aż tak grupa lokalna nie ma, ale powiedzmy to co udało się skorzystać z tych funduszy, to skorzystaliśmy. Przy czym jak gdyby są to fundusze dla ogółu społeczeństwa i to tutaj liczyć w jakim zakresie dotyczyło problemów społecznych, a w jakim zakresie ogółu społeczeństwa. Myślę, że generalnie to w jakimś takim minimalnym stopniu dotyczyło.*



- *W Brudzeniu Dużym nie działa LGD. Gmina jest członkiem LGD z siedzibą w Bielsku. Nasza LGD prowadzi działania, które w sposób poboczny wspierają pomoc społeczną. Chodzi o kwestie związane ze środkami finansowymi, które pozyskano z PROW w ramach LGD. Były to środki przeznaczone na działania o charakterze sportowym. Sport jest to obszar, przy pomocy którego różnego rodzaju patologie mogą być i są zwalczane. W maju organizujemy wyścig rowerowy i biegi. Biegi były organizowane także przez organizacje pozarządowe. Sport jest to obszar gdzie jest ta pomoc ze strony LGD.*
- *Tak, Zielone Mosty Narwi, to jest taka lokalna grupa działania i głównie to ona działa. Głównie kapitał ludzki, z tego korzystamy, szkolenia, kursy, doskonalenia. Tak, ale to jest niezależne od tej grupy R: Jeśli chodzi o tą grupę to trudno mi teraz powiedzieć. No jeśli gmina pozyskuje przez tą grupę jakieś środki na budowę czy remont, np. placu zabaw czy świetlicy, to na pewno te dzieci korzystają.*
- *Na naszym terenie nie posiadamy LGD. W skali naszego powiatu działa LGD „Sierpeckie Partnerstwo”. Jej działania nakierowane są na pozyskiwanie środków dla mieszkańców, dla rolników i dla samorządów.*
- *Tak. Jesteśmy w lokalnej grupie działania Związek Gmin Zalewy Zegrzyńskiego. My z Gminą Radzymin, gminą w Słomiankach i z gminami z powiatu legionowskiego. Natomiast przedsiębiorcy są członkami z naszej gminy.*
- *Tak, gmina należy do Lokalnej Grupy Działania Równiny Wołomińskiej.*
- *Działa lokalna grupa działania „Ziemia Chełmońskiego”, która skupia już w tej chwili 11 gmin. Co dla nas jest taką dobrą informacją. Liczba gmin, którą udało się zgromadzić w jednej grupie działania może dowodzić, że grupa działa efektywnie. Sprowadzając do naszego tematu, czy zakres pomocy społecznej – pośrednio tak. Celem działania lokalnej grupy działania jest pobudzanie aktywności oddolnej, motywowanie na rzecz działań. Nie jest to łatwe zadanie do realizowania projektów, dobrych pomysłów, które mają służyć nie tylko bezpośrednio zainteresowanej, ale również mojemu otoczeniu*
- *Zwykle jest tak, że inne osoby tą aktywnością docierają do rodzin potrzebujących pomocy. Natomiast bezpośrednio potrzebujący pomocy no zwyczajnie, poprzez swoją tą nieporadność rzadko mają inicjatywę i przede wszystkim nie mają tego zaplecza materialnego do podejmowania działań.*



10. DZIAŁANIA NGO'SÓW W ZAKRESIE ROZWIĄZYWANIA LOKALNYCH PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH. OCENA TYCH DZIAŁAŃ

Jak wskazują wyniki badania nie we wszystkich gminach funkcjonują organizacje pozarządowe, które zajmują się rozwiązywaniem problemów społecznych. W przypadku występowania w gminie takiej organizacji, na ogół prowadzą współpracę z gminą i dotyczy ona wypracowywania wspólnych projektów, organizacji praktyk zawodowych. Projekty dotyczą również organizowania wypoczynku dla młodzieży i dzieci, opieki nad osobami starszymi, dbania o świetlice wiejskie, organizowania festynów i innych wydarzeń o charakterze kulturalnym. Organizacje pozarządowe zajmują się między innymi promocją rozwoju przedsiębiorczości i rozwojem w gminie sportu i aktywnego wypoczynku. Często podejmują się problemami uzależnień, czy też dożywianiem ubogich rodzin. Bywają też organizatorem nieodpłatnych usług prawnych, porad psychologa, czy doradztwa zawodowego. Posiadają umiejętność organizowania szkoleń na różne tematy z zakresu problematyki społecznej.

Obowiązki wypływające z rozwiązywania w gminach problemów społecznych są często, choć nie zawsze dzielone pomiędzy stronami (organizacją pozarządową i gminą).

Przedstawiciele organizacji pozarządowych uczestniczą w posiedzeniach rady gminy i komisji przeciwdziałania alkoholizmowi.

Działania te wynikają z uchwalonych programów dotyczących zakresu współpracy gmin z organizacjami pozarządowymi. Ogólnie są realizowane zgonie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi bezpieczeństwa uczestników imprez masowych oraz wymaganym poziomem higieny określonym w przepisach sanitarnych.

Przykłady wybranych wypowiedzi respondentów biorących udział w zogniskowanym wywiadzie grupowym (FGI), które są odpowiedzią na pytanie: Co w zakresie rozwiązywania problemów społecznych robią lokalne NGO'sy? Jak oceniane są ich działania?

- *Generalnie są to działania głównie z młodzieżą. Tak naprawdę to skierowane do tej grupy wiekowej.*
- *Te działania takie okresowe, one też nie wynikają z czegoś, tylko ukonstytuowała się jakaś grupa, którą to interesuje, chcą przychodzić i coś wspólnie zrobić i to jest robione w takim systemie dość ciągłym. Kolejne projekty dotyczą sprawy, która została skierowana do tej grupy wiekowej i oni nie tylko korzystają z pieniędzy, bo wiadomo że każdy projekt wymaga finansowania, nie korzystają tylko z pieniędzy unii, ale np. polsko - amerykańskiej fundacji wolności. Uzyskują jakieś tam drobne pieniądze.*
- *Poza organizacją imprez, które wychodzą naprzeciw mieszkańcom i przez oddziaływanie sportu kultury. Są to działania pośrednie. Gmina, ośrodek pomocy nie był beneficjentem żadnego projektu. Na naszym terenie są dwie takie organizacje i też w sposób bardziej pośredni. To jest organizacja dla dzieci, różnego typu form, wypoczynek letni.*
- *Charakter gminy jest typowo rolniczy. Nie ma więc rozbudowanej sieci organizacji pozarządowej. Jednostki, które funkcjonują np. OSP skupiają się na bezpieczeństwie. Mają one inne zadania. Nie ma na dzień dzisiejszy na terenie naszej gminy organizacji pozarządowych działających w zakresie pomocy społecznej. Oczywiście działających bezpośrednio, pośrednio działają poprzez organizację np. festynów lub wydarzeń o charakterze kulturalnym.*
- *Lokalne organizacje pozarządowe nie realizują działań wprost w obszarze pomocy społecznej. Ale pośrednio na pewno realizują działania w tym obszarze. Poprzez swoje działania kształtują one u młodzieży prawidłowe postawy. Dotyczy to jednostek OSP i harcerstwa. Jednostki OSP dbają o świetlice wiejskie, w których młodzież może się*



spotykać. Chodzi o to, że dzięki temu charaktery młodych ludzi nie wypaczają się.

- *Organizacje pozarządowe nie są bezpośrednio zaangażowane w takie działania. Jest mi trudno znaleźć takie działania. Mamy tutaj też stowarzyszenie, które zajmuje się głównie na działaniu na rzecz dzieci i młodzieży (pokazywanie możliwości spędzania wolnego czasu). Jest to działanie profilaktyczne.*
- *Pojęcie konsultacje społeczne możemy rozumieć bardzo wąsko. Jest tak jeżeli weźmiemy pod uwagę zapisy ustaw i uchwał Rady Gminy, w których określono tor jakim musimy iść. W ten sposób konsultujemy dokumenty, które bezwzględnie tego wymagają. Konsultacje społeczne w szerokim znaczeniu tego pojęcia, czyli rozmowy i zbieranie opinii, odbywają się na bieżąco podczas sesji Rady Gminy. Uczestniczą w nich sołtysi wszystkich miejscowości. Oni mają dobry kontakt z mieszkańcami i zbierają informacje o ich potrzebach oraz przekazują nam ich opinie. Oni przekazują mieszkańcom informacje, które uzyskają na sesjach Rady Gminy. Bazujemy na grupie tych osób, które są łącznikami, bo mają one społeczne zaufanie. Jakiegokolwiek sprawy (projekt budżetu, kryteria finansowe przyznania pomocy w formie dożywiania dzieci w szkołach) dyskutowane są na sesjach Rady Gminy. Przedstawiamy im też konkretne propozycje spraw, które będziemy rozpatrywać na najbliższej sesji Rady Gminy. Wtedy sołtysi rozmawiają z mieszkańcami swoich wsi na te tematy i przekazują nam informacje zwrotne, czyli opinie mieszkańców. Na naszym poziomie jest to skuteczne narzędzie porozumiewania się z mieszkańcami. W społeczności lokalnej, w której ludzie znajdują się ze sobą od dziecka te więzi są bliskie.*
- *Konsultacje. Jest tu w zasadzie Rada Gminy, która podejmuje decyzje. Natomiast jeśli to wynika z przepisów prawa, to konsultujemy pewne rzeczy. Z tymi konsultacjami jest niekiedy tak, że wywiesza się coś na stronie internetowej i nikt się tym nie interesuje, więc ciężko jest też tutaj mówić o jakiś konsultacjach społecznych. Bo raczej społeczeństwo, że tak powiem jest tam bardzo delikatnie ujmując obojętne na te działania. Jeżeli jest coś naprawdę bardzo źle, to wtedy jest reakcja. Jakiś dokument skonsultować, w minimalnym stopniu.*
- *Na terenie gminy mamy jeden funkcjonujący klub sportowy. On funkcjonuje sprawnie. Jest tam grupa seniorów i grupy juniorskie. Oni organizują dla dzieci i młodzieży gminny dzień sportu oraz wycieczki do Płocka. Są to działania poprzez które wychodzą oni poza wąskie ramy swojej działalności. Inny przykład to stowarzyszenie z Siecienia, które w ciągu ostatnich lat realizowało szereg programów unijnych. Przy ich pomocy aktywizowano dzieci i młodzież. Dzieci miały możliwość wyjazdu do Warszawy. Stowarzyszenie to organizowało też warsztaty rękodzielnicze. Jest to także ważny obszar działań. W Brudzeniu mamy oddział PKPS, który też się angażuje w różne działania. Ważnym elementem są też akcje organizowane przy współudziale straży pożarnej. Chodzi między innymi o rozdawnictwo żywności osobom najbardziej potrzebującym. Na terenie gminy sprawnie działa oddział Związku Emerytów i Rencistów, który również angażuje się w różne działania i pomaga nam. To są organizacje, które są widoczne. Organizują wsparcie dla rodzin tych ubogich, organizacje kolonii, wypoczynku letniego czy paczek świątecznych. Nie chodzi mi o akcje ogólnopolskie.*
- *Próbują angażować mieszkańców. Są kluby sportowe. My wspomagamy ich w ich pracy. Oni organizują rozgrywki i konkursy. Zachęcają do udziału w nich. My zapewniamy organizację konkursów, wydawanie publikacji, opiekę nad dziećmi w świetlicach, organizujemy obozy, integrację osób niepełnosprawnych. Jest szereg różnych prób takiego współdziałania.*
- *To zależy o jakich problemach społecznych mówimy. Jeżeli jest tu jakaś promocja, rozwój przedsiębiorczości, możemy mówić, że to nam działa, w jakiś sposób tak, bo to jest bardzo ważne. Natomiast o jakiś innych problemach społecznych można mówić,*



jeśli są np. problemy z alkoholizmem to ciężko, żeby działać przez grupę rybacką. My działamy sami, prowadzimy spotkania dla rodzin, dla alkoholików i całych ich rodzin, także ciężko, żeby to prowadzić przez grupę, nawet jeżeli to są formy takie troszeczkę sztuczne i naciągane. Takie miękkie projekty nie do końca są efektywne, bo są krótkotrwałe itd. Rozwijamy przedsiębiorczość na terenie, więc łatwy dostęp do pracy dla lokalnych mieszkańców, bo to zawsze jest lepiej jak ktoś ma pracę i pieniądze niż tej pracy nie ma. Pomoc jest dla rodzin, ale stała, raz w tygodniu są dostarczone świeże produkty żywnościowe dla wielu rodzin są one dostarczane, to jest pomoc w jakimś tam zakresie, pewnie bardzo ważna, natomiast taka doraźna to jest pomoc, tj. pomoc, która pomaga ludziom w godnym życiu, natomiast nie jest to pomoc, która ogranicza się do obszaru gminy. Ważne jest to, żeby ludzi wyrwać z tej biedy, wyrwać z tego marazmu, żeby oni stanęli na nogi, godnie żyć i za własną pracę. To jest ważne, żeby w ten sposób tym ludziom pomóc. Oczywiście bardzo ważne jest dożywianie dzieci, pomoc rodzinom, czy finansowa, rodzinne zasiłki czy jakieś doraźne zapomogi, pomoc żywnościowa tych organizacji, natomiast to nie jest pomoc, która wyciągnie tych ludzi z tej sytuacji w której trwają. To jest pomoc, która pomaga im jakoś przeżyć godnie, natomiast to nie jest pomoc, która tych ludzi wyrwie. Organizacje, które by tych ludzi aktywizowały społecznie, aktywizowały do pracy nie ma, my tu działamy przez ośrodek pomocy społecznej. Tak, żeby jakieś szkolenie, jakąś pomoc, znalezienie zawodu, w ten sposób, czegoś takiego nie ma. Są organizacje takie typowo, jest taka jedna organizacja, która typowo pomaga biednym ludziom w jakimś tam godnym życiu, nie tylko od świąt, takie bieżącego życia, żeby mieli co jeść.

- *Do wielu gmin, do naszej też, przyjeżdżał pan który był zatrudniony w Obywatelski Biurze Porad, ten człowiek świadczył ludziom usługi prawne nieodpłatnie, pomagał ludziom. Pozyskał pieniądze poprzez LGD, tylko dokładnie nie wiem, oni składali jakieś tam wnioski, te wnioski były pozytywnie rozpatrzone i środki unijne za tym stoją.*
- *Tak, tak. Ja mówiłam o fundacji „Tylko”, nasi mieszkańcy utworzyli stowarzyszenie „Szansa”, które przede wszystkim troską, troska kierowana jest do dzieci i młodzieży, organizowanie czasu wolnego. To są wakacyjne wyprawy, wyjazdy do kina, na basen. To jest także organizowanie pomocy świątecznej.*



11. KONSULTACJE SPOŁECZNE W GMINIE W ZAKRESIE POMOCY SPOŁECZNEJ. EFEKTY KONSULTACJI SPOŁECZNYCH

Konsultacje społeczne w gminach na ogół odbywają się we wszystkich obszarach życia społecznego, w tym również dotyczące problemów pomocy społecznej, których wymaga w tym zakresie prawo. W małych gminach konsultacje przebiegają podczas zebrań wiejskich i spotkań z sołtysami.

Konsultacje dotyczą programów wdrażanych przez ośrodki pomocy społecznej i obejmują wszystkie formy przeciwdziałania problemom społecznym. Stopień zaangażowania w organizację konsultacji społecznych w poszczególnych gminach jest różny.

Dla gmin ważne są konsultacje gminnych budżetów. Wtedy to właśnie ustalana jest wysokość środków finansowych na realizację programów społecznych realizowanych przez organizacje pozarządowe.

Co roku gminy przyjmują programy współpracy z organizacjami pozarządowymi. W przygotowaniu tych programów, a następnie realizacji uczestniczą organizacje pozarządowe. W efekcie konsultacji społecznych następuje nieraz przesunięcie środków finansowych i ustalenie nowych priorytetów.

Jednak nie we wszystkich gminach odbywają się konsultacje w zakresie pomocy społecznej. Brak konsultacji, zdaniem respondentów, wynika stąd, że mieszkańcy niektórych gmin nie zawsze wykazują dostatecznie wysokie zainteresowanie sposobami rozwiązywania problemów społecznych.

Przykłady wybranych wypowiedzi respondentów biorących udział w zogniskowanym wywiadzie grupowym (FGI), które są odpowiedzią na pytanie: Czy w gminie odbywają się konsultacje społeczne w zakresie pomocy społecznej? Jakże? Czego dotyczą? Co jest efektem tych konsultacji?

- *Konsultacje takie odbywają się we wszystkich obszarach, których wymaga prawo. W terminie do 30 listopada każdego roku w którym to każda organizacja może zaproponować obszar współdziałania. Oczekujemy takich propozycji, abyśmy mogli zaproponować środki finansowe w swoim budżecie.*
- *Łatwiej jest nam funkcjonować. Mieszkańcy wiedzą jakie mają prawa i obowiązki, oraz wiedzą kiedy mogą się zwracać o jakąś pomoc (np. dożywianie dzieci), a kiedy takiej pomocy (ze względu na dochód osiągany przez gospodarstwo domowe) nie uzyskają. Mówię tutaj wpływie konsultacji na świadczenie pomocy społecznej w szerszym zakresie. Jeżeli bralibyśmy pod uwagę indywidualne przypadki, z jakimi spotyka się pomoc społeczna, to te konsultacje mają mniejszy wpływ na świadczenie pomocy społecznej. Oczywiście one są tutaj pomocne, bo sołtys, czy radny, oraz inne osoby wiedzą jakie są możliwości pomocy społecznej. Osoby te przekazują do GOPS-u informacje o rodzinach, które są w trudnej sytuacji i wymagają pomocy społecznej. To też działa, bo są takie przypadki.*
- *Konsultacje z mieszkańcami są prowadzone na bieżąco. W gminach takich jak nasza, przepływ informacji na temat potrzeb społecznych, z dołu na szczyty władzy, jest znacznie szybszy, niż w większych gminach. Przede wszystkim organizowane są zebrania wiejskie i spotkania z sołtysami wsi. W małych gminach przepływ informacji jest bardzo szybki, bo sołtys, radnym czy wójt mają dużo informacji. Tutaj nie ma takiej bariery jaka jest pomiędzy prezydentem Warszawy, a przeciętnym mieszkańcem Warszawy. Za te konsultacje można uznać kontakty w postaci spotkań. Jeżeli chodzi o to, to są jeszcze nasze zespoły. Raz w roku organizujemy też spotkania z organizacjami po-*



zarządowymi w celu wymiany myśli.

- *Mamy też gminne programy finansowe. Jeden finansowany jest ze środków gminy, a drugi unijnych. Oba te programy (ich cele strategiczne) ustala co roku Rada Gminy. Odbywa się to przy ustalaniu wysokości budżetu przeznaczanego dla organizacji pozarządowych. Dla organizacji pozarządowych ogłaszamy konkursy na projekty. Co roku przyjmujemy też strategię współpracy z organizacjami pozarządowymi.*
- *Oczywiście, że tak tylko konsultacje społeczne w ten sposób wyglądają, to są konsultacje z sołtysami, z radnymi, bo to są przedstawiciele społeczeństwa jacy tacy. Tak naprawdę przy tak niedużej gminie, my znamy tych mieszkańców, czy też pracownicy pomocy społecznej znają tak dobrze, a szczególnie tych, którzy potrzebują pomocy, że my znamy te potrzeby. Oczywiście czy na komisjach, czy na jakiś tam spotkaniach z radnymi, sołtysami, jeżeli mamy jakieś zagadnienia to są z nimi konsultowane. Tym bardziej w ten sposób, bo ciężko jest zrobić zebranie wiejskie, i teraz mi powiedzcie jakie są problemy we wsi... Są konsultacje z przedstawicielami społeczności. Tak naprawdę te potrzeby, które są tych bardzo biednych ludzi znamy.*
- *Nawet nie do końca, bo sesje to są wtedy, kiedy potrzebę widza sołtysi albo radni sami zgłaszają, natomiast jeżeli mamy takie problemy, chcemy skonsultować, to na komisjach to robimy. Konkretnym problemem się zajmujemy tam. Z tego względu, że u nas opieka społeczna nie dysponuje własnym samochodem służbowym, korzystamy z samochodu służbowego, który mamy, mamy 2 samochody służbowe do dyspozycji gminy, więc tak samo korzysta opieka. Wiadomo, że oni mają te wyjazdy bardzo często, to są wizyty, delegacje, takie rzeczy... To też są ważne rzeczy. Pracownicy bardzo często muszą korzystać z prywatnych samochodów, bo ta praca w opiece społecznej to nie jest tak, że tylko siedzimy sobie, głównie to jest praca w terenie. Lokalowe... jakoś sobie radzimy. Niedawno gmina rozbudowana, a ośrodek społeczny jest w tym samym budynku. Ma oddzielne wejście, ale w tym samym budynku. Natomiast tych zadań nie tylko w opiece społecznej, ale w całej gminie, jakieś ustawy śmieciowe, dochodzi rzeczy coraz więcej, więc te lokalowe były już dobre, Ga teraz znowu są coraz mniejsze, bo jest potrzeba więcej pracowników. Oczywiście z papierem ksero, drukarkami, telefonami sobie radzimy. Takie podstawowe rzeczy mamy, tutaj takiego problemu nie ma. Lokalowo zawsze*
- *Ogólnie konsultacje się odbywają, np. przy tworzeniu programu związanego z pożytkiem publicznym odbywają się konsultacje poprzez stronę internetową, ale to już trwa z 3-4 lata i przy opracowywaniu tego programu zawsze przeprowadzane są konsultacje i nigdy nikt nie zgłosił żadnych uwag. Może dlatego też że nie ma tych organizacji, ludzie to może nawet nie wiedzą chociaż ogłasza się na stornie i mówi się o tym na sesjach. U nas na sesjach oprócz radnych są sołtysi i słyszą. Ale nikt się nie pokusił żeby przeczytać i coś tam zgłosić.*
- *Współpracy z organizacjami pozarządowymi i organizacjami pożytku publicznego. Teraz mi się przypomniało kilka lat temu były przeprowadzane konsultacje bo jedna z miejscowości chciała się odłączyć od naszej gminy a przyłączyć do gminy Wołomin. To też konsultacje były tylko to inaczej wyglądało bo wtedy odbywały się zabrania wiejskie w tej miejscowości. To już z 10 lat temu było.*
- *Opracowywane programy, te które wcześniej wymieniłam przed uchwaleniem przez Radę Gmin. One są konsultowane w tych grupach zawodowych, w tych środowiskach, z których delegowani są przedstawiciele choćby do komisji monitorującej strategię rozwiązywania problemów społecznych. I w środowisku sołeckim. Tylko w tych zakresach, które są tą jawną działalnością. Podejmując uchwałę my zamieszczamy w biuletynie informacji publicznej projekt uchwały, mieszkańcy poprzez swoich radnych czy też sami mają możliwość wypowiedzenia To jest możliwość, z której rzadko korzystają.*



12. ZASOBY, A POTRZEBY W ZAKRESIE INFRASTRUKTURY POMOCY SPOŁECZNEJ NA TERENIE GMIN

Najczęściej zasoby w zakresie infrastruktury pomocy społecznej nie zabezpieczają potrzeb społecznych. Są mocno zróżnicowane terytorialnie oraz pod względem liczby zatrudnionych osób i jakości świadczonych usług. Odnotowano gminy, które uznały poziom zasobów infrastruktury społecznej za wystarczający. Częściej jednak uzyskiwane opinie świadczą o niedoborach w tym zakresie, a tym samym o charakterze występujących problemów związanych z usługami pomocowymi w gminie. Występuje mała liczba placówek typu dom pomocy społecznej, bądź jest dużo wolnych miejsc z powodu wysokich cen w tych domach i dlatego czasami są wykorzystywane tańsze placówki w sąsiednich gminach. Problemem jest brak zachowania obowiązujących standardów zarówno dla klientów, jak i personelu. Częstym problemem jest brak pomieszczeń przeznaczonych na rozmowy indywidualne z klientami pomocy społecznej. Powszechnym niedoborem jest problem niewystarczającej liczby pracowników socjalnych. Powoduje to przeciążenie pracą, a tym samym mniejszą ich efektywność, a niekiedy jest przyczyną wypalenia zawodowego, które może być przyczyną wielu chorób.

Przykłady wybranych wypowiedzi respondentów biorących udział w zogniskowanym wywiadzie grupowym (FGI), które są odpowiedzią na pytanie: Czy zasoby infrastruktury pomocy społecznej na terenie gminy są wystarczające w stosunku do potrzeb mieszkańców?

- *Zasobów to my nie mamy ani ośrodków wsparcia. Korzystamy z innych, nie jest powiedziane że na terenie każdej gminy ma być dom opieki, chociaż prywatny dom pomocy jest, nie wiem na jakiej zasadzie to działa. Taki dla osób starszych na zasadzie rejestracji u wojewody a nie takiego typowe OPS, który jest utrzymywany na innych zasadach. To jest dwutorowo: jeden na zasadzie prowadzonej działalności gospodarczej, a drugi są to zaostżenia.*
- *Ten dom mogą mieszkańce naszej gminy, ale to są rzeczy prywatne, odpłatne,*
- *Na dzień dzisiejszy, tak. Jeżeli chodzi o warunki lokalowe i sprzętowe, to są one zoptymalizowanei dobre. Warunki kadrowe również są dobre i optymalne.*
- *No wie Pani, odpowiednia liczba mieszkań nigdy nie będzie, bo jeżeli się zrobi 100 mieszkań, to zawsze będą tam następni. Jeśli ktoś zorientuję się, że może zdobyć mieszkanie z gminy, to do tych potrzebujących by dołączył. Myślę, że gdybyśmy wybudowali 1000 mieszkań socjalnych, to też nie było by z tym problemów, ale to co wynika, to moim zdaniem te zasoby są wystarczające, aczkolwiek zawsze jest taki to jest temat morze, że zawsze te potrzeby będą większe, niż możliwości w ich zaspokajaniu.*
- *Nie są wystarczające. W świetlicach szkolnych są zajęcia dla dzieci, ale to wszystkiego nie załatwia. Bardzo sprawnie funkcjonuje Klub Seniora. Organizuje on comiesięczne spotkania oraz spotkania okolicznościowe i wycieczki. Zajmują się rękodziełem. Zawsze uczestniczą w imprezach kulturalnych. Jeśli chodzi o liczbę mieszkań, to jest tutaj duży deficyt.[...]. Potrzeby są znacznie większe niż nasze możliwości ich zaspokojenia.*
- *Myślę, że obecnie, w miarę możliwości finansowych to tak. Nie mamy możliwości powiększenia. Może jeszcze jeden pracownik socjalny, gdyby był... no na pewno by lepiej to funkcjonowało. Natomiast w tej chwili staramy się, w miarę posiadanych sił i środków tą pomoc jakoś organizować. Na razie wystarcza.*
- *Wydaje mi się że na te chwile są wystarczające. Największą bolączką jest ciągle brak mieszkań socjalnych. Borykamy się z tym problemem i ciągle próbujemy coś wykonać i pozyskać te mieszkania, żeby osoby przebywające w ośrodkach poza terenem swojej rodzinnej miejscowości, czy gminy ściągać z powrotem.*



- *Na te chwilę mamy trzy-cztery takie osoby. Przedtem mieliśmy osiem takich osób, ale cztery osoby w ostatnim czasie udało się ściągnąć.*
- *Nie jest to masowa sprawa. Oprócz tego jest jeszcze cała grupa osób, które oczekują na lokale socjalne. Na razie mieszkają katem u rodziny, czy coś wynajmują. Przybywa też świetlic. Na terenie gminy nie było zakładu opieki długoterminowej, ale w najbliższym czasie powstanie na naszym terenie taki ośrodek. Będzie on mógł przyjąć siedemdziesiąt osób i myślę, że będą z niego korzystać nie tylko nasi mieszkańcy.*
- *W tym nie ma wielkiego zagrożenia. Natomiast są tutaj osoby samotne, które nie chcą się nigdzie przenosić, ale gdyby tu był taki ośrodek, to mogłoby się okazać, że zechcą korzystać z oferowanej w nim pomocy.*
- *Zależy jak patrzeć na sprawy bogactwa gmin. Niektóre gminy są bogatsze. Są to gminy, które mają mniej dochodów własnych, ale za to mają większe subwencje i dotacje. Wtedy te gminy zyskują jeszcze więcej, bo nie napracują się, a mają pieniądze. My musimy wypracować te środki.*
- *Nie są wystarczające, chociażby z tego względu, że u nas opieka społeczna nie dysponuje własnym samochodem służbowym, korzystamy z samochodu służbowego, który mamy, mamy 2 samochody służbowe do dyspozycji gminy, więc tak samo korzysta opieka. Wiadomo, że oni mają te wyjazdy bardzo często, to są wizyty, delegacje, takie rzeczy... To też są ważne rzeczy. Pracownicy bardzo często muszą korzystać z prywatnych samochodów, bo ta praca w opiece społecznej to nie jest tak, że tylko siedzimy sobie, głównie to jest praca w terenie. Lokalowe... jakoś sobie radzimy. Niedawno gmina rozbudowana, a ośrodek społeczny jest w tym samym budynku. Ma oddzielne wejście, ale w tym samym budynku. Natomiast tych zadań nie tylko w opiece społecznej, ale w całej gminie, jakieś ustawy śmieciowe, dochodzi rzeczy coraz więcej, więc te lokalowe były już dobre, a teraz znowu są coraz mniejsze, bo jest potrzeba więcej pracowników. Oczywiście z papierem ksero, drukarkami, telefonami sobie radzimy. Takie podstawowe rzeczy mamy, tutaj takiego problemu nie ma. Lokalowo zawsze mogłoby być lepiej, ten samochód. Tutaj, jeśli chodzi o środki transportu.*
- *Gdzieś pewnie w końcu będziemy musieli pomyśleć o tym samochodzie, ale to też jest tak, że nie można mieć wszystkiego.*
- *Jeśli chodzi o lokum to jest jedno na dole w Urzędzie Gminy, myślę że to nie jest wystarczające bo po pierwsze nie ma udogodnień dla osób niepełnosprawnych (podjazd, winda), budynek jest stary, żeby coś z tym zrobić trzeba by było sporo środków, jest tylko takie udogodnienie (wymóg)- przycisk dla osób niepełnosprawnych przy furtce, żeby ktoś z urzędu po tą osobę wyszedł. Więcej tych ośrodków nie potrzeba jeśli chodzi o liczbę, lokalizacja jest też dobra, ale gdyby mieli osobne pomieszczenia na spotkania indywidualne np. [...] na dole mają takie małe pomieszczenie, ale czy każdy by się otworzył...Jakaś intymność tam jest, poza tym jest dostępna sala konferencyjna, OPS ma ją dla własnych potrzeb, można skorzystać. Jest możliwość rozmowy w cztery osoby ale czy często z tego korzystają, niekoniecznie. Może jak by było tak coś przy nich.*
- *Nie proszę pana, nie są wystarczające. Taką ocenę zasobów pomocy społecznej dokonujemy niemalże w odstępach corocznych. Nie ma na terenie gminy ośrodków pomocy społecznej, mówię o domach pomocy społecznej, o tym środowiskowym wsparciu. Wprawdzie jest to zadanie nie tylko samorządu, samorządu powiatowego i korzystamy z możliwości, jakie powiat tworzy finansując pobyt naszych mieszkańców w takich obiektach, w takich domach. Więc ta analiza zasobów również boleśnie wykazuje, że nie tylko braki lokalowe, ale przede wszystkim te możliwości finansowe są bardzo niewystarczające. Poza tym owszem można wybudować nowy dom, 2 lata temu oddaliśmy do użytku budynek komunalny, który był wybudowany dla 8 rodzin, lokale socjalne. Przy znacznym wsparciu Banku Krajowego, zasobność naszego budżetu jest nie-*



wystarczająca, by z własnej inicjatywy podejmować. Czy choćby przykład przedszkola komunalnego, współfinansujemy prywatne przedszkola, jest to w obowiązku ustawowym, nie jest to żaden gest ze strony rady, obowiązek ustawowy. Ja dla swojego pocieszenia twierdzę, że to, że funkcjonują prywatne przedszkola to są też miejsca pracy dla mieszkańców, no w komunalnym też byłyby miejsca pracy, ale to też jest rozwój przedsiębiorczości. Bo jacyś odważni ludzie podjęli decyzję, cały tok organizacyjny, jest to dobry biznes, ale fakt jest taki, że do prywatnych przedszkoli nie wszyscy mogą sobie pozwolić skierować własne dzieci. No zwyczajnie nie wystarcza na ten koszt czesnego. To dalej tworzy problem, bo mama zostająca z dzieckiem w domu no nie ma źródeł. Ale już w tym roku.



13. PLANOWANE INWESTYCJE W OBSZARZE ZWIĘKSZENIA INFRASTRUKTURY POMOCY SPOŁECZNEJ

Badane osoby raczej nie wykazywały większej wiedzy na temat potencjalnych inwestycji w obszarze infrastruktury pomocy społecznej. Natomiast zdaniem respondentów podejmowane są działania inwestycyjne około pomocowe, np. udowa mieszkań socjalnych, zakup środków transportu dla osób niepełnosprawnych. Taki stan rzeczy podyktowany jest brakiem bądź niskim stanem środków finansowych gminy. Chociaż nie brakowało wypowiedzi stwierdzających, że obecny poziom zatrudnienia i warunkach pracy osób pracujących w ośrodku pomocy społecznej jest optymalny. Wskazywano, że problemy wynikające z ewentualnego niedoinwestowania łagodzą sami pracownicy wykorzystując niekiedy własne środki transportu, by dotrzeć do osób/rodzin wymagających pomocy, do których jest trudno dotrzeć transportem publicznym.

Przykłady wybranych wypowiedzi respondentów biorących udział w zogniskowanym wywiadzie grupowym (FGI), które są odpowiedzią na pytanie: Czy w najbliższym czasie planowane są inwestycje w obszarze zwiększenia infrastruktury pomocy społecznej?

- Nie
- *Nic mi na ten temat nie wiadomo.*
- *Nie, w tym obszarze infrastruktury rzeczowej nie planujemy żadnych zwiększeń. Posiadane pomieszczenia pozwalają nam w pełni na realizację określonych celów.: Na dzień dzisiejszy skład osobowy jest wystarczający, jednakże z dniem 1 stycznia 2014 roku pojawi się problem w postaci zakończenia czasu umowy dla dwóch osób. Ich zatrudnienie było do tej pory finansowane ze środków Unii Europejskiej, a na dzień dzisiejszy nie ma na to perspektyw. Stawia nas to przed nowymi wyzwaniami, gdyż zadania przed którymi stoimy pozostają takie same, jednak środków nie ma.*
- *Zgadza się. Skład ten był optymalny i zgodny z ustawą. Pracownik miał wystarczająco czasu aby zająć się osobą bądź osobami, aby zaoferować jakieś skuteczne działania. Będziemy dążyli do utrzymania takiego stanu rzeczy, jednak nie będzie to równie komfortowa sytuacja jak niegdyś*
- *Nie znamy jeszcze nowej perspektywy przez co nie jestem w stanie powiedzieć czy utrzymamy taki stan osobowy, jednakże w miarę możliwości będziemy się o to starać.*
- *Nie przewidujemy takich inwestycji.*
- *Jeżeli chodzi o inwestycje w kadrę ośrodka pomocy społecznej, to nie. Nasz ośrodek pomocy społecznej jest dobrze zorganizowany pod względem liczby pracujących w nim osób. Jest to duża grupa osób. Jest kierownik i piętnastu pracowników, a w tym opiekunki domowe, pielęgniarki środowiskowe. W tej chwili poprawiamy bazę lokalową GOPS-u. Lada dzień będzie on przeniesiony do nowej siedziby w wyremontowanym budynku. Będzie tam większa powierzchnia przeznaczona do obsługi interesantów. W tej chwili do końca nie jest zabezpieczona intymność rozmów opiekunów z ich klientami.*
- *W zasadzie nie, nie planujemy w tym momencie żadnych takich inwestycji.*
- *W tej chwili nie stać nas na takie inwestycje. Generalnie nie są one planowane. Nie mamy możliwości ponoszenia dodatkowych wydatków, poza wydatkami naprawę koniecznymi i niezbędnymi.*
- *To zależy jaką przyszłość weźmie się pod uwagę. Jeżeli weźmiemy perspektywę najbliższych trzech lat, to nie wydaje mi się to realne. Jeżeli chodzi o dalszą przyszłość, to trudno powiedzieć. Jak to się mówi: pożyjemy, zobaczymy.*
- *Trudni mi powiedzieć. Nowa rada da nowe możliwości. W tej chwili warunki lokalowe... jest lokal tu, w urzędzie. Wyposażony w sprzęt, nie jest tak źle. Gdyby były środki,*



mogłoby być lepiej.

- *Nie ma takiego planu. Pracownicy socjalni docierają w teren własnymi środkami transportu. Rozumiem, że w pewnym sensie jest to utrudnienie tego kontaktu, bo nie ma jakichś rekompensat. Gdyby udało się rozwiązać ten problem, to znaczy gdyby był jakiś środek transportu to pomogłoby to w ułatwieniu dostępu do pomocy.*
- *Pewnie będziemy myśleli o zakupie tego samochodu, który będzie do celów działania pomocy społecznej. Jeżeli chodzi o sam lokal, to żeśmy myśleli, ale to nie jest tak, że my sobie możemy dobudować jeden pokój w tym budynku. Jeżeli będziemy mieli środki to będziemy chcieli rozbudowywać tą gminę, przenosić salę konferencyjną na wyższe piętro i tam rozbudowywać pokoje, więc być może wtedy się uda zwiększyć powierzchnię, możliwości działania, bo sam biurowiec się mieści, ale jak zbieramy paczki, to już się wtedy robi problem, żeby jakiś magazyn trzeba sobie kombinować, ale będziemy starali się to jakoś rozbudowywać.*
- *Jeśli chodzi o infrastrukturę to jest teraz wodociągowanie gminy, dopiero teraz. Inne gminy ościenne z Warszawy już mają, my jesteśmy w trakcie.*
- *Poza przedszkolem, które nie jest kierowane tylko do podopiecznych, ale również i rozbudową szkoły, wprost nie.*



14. DZIAŁANIA ZASŁUGUJĄCE REKOMENDACJI W CELU ZWIĘKSZENIA EFEKTYWNOŚCI POMOCY SPOŁECZNEJ ZE WZGLĘDU NA ZASOBY, KADRĘ PRACOWNIKÓW, UWARUNKOWANIA SPOŁECZNO-DEMOGRAFICZNE ITP.

Biorąc pod uwagę charakterystykę gmin pod względem zasobów materialnych, kadrowych i uwarunkowań społeczno-demograficznych rekomendacji zasługuje wyrażana przez respondentów troska o stan zatrudnienia w ośrodkach pomocy społecznej. Jest za mało zatrudnionych pracowników socjalnych co bardzo ogranicza ich możliwości pracy w terenie. Również warunki pracy w samej instytucji nie są do pozazdroszczenia. Zazwyczaj brakuje odpowiednich pomieszczeń, w których byliby w stanie np. prowadzić indywidualne rozmowy z klientami ośrodków. Ma to szczególne znaczenie przy zawieraniu kontraktów socjalnych, gdzie powinna być zachowana odpowiednia atmosfera sprzyjająca głębszemu poznaniu osoby, której powierzane są zadania mające fundamentalne znaczenie dla dalszego jego losu i często jego rodziny.

W pomocy społecznej pozafinansowe czynniki w postaci większego zaangażowania pracowników, czy też wsparcia społecznego wyrażanego pracą wolontariuszy ma duże znaczenie dla podniesienia efektywności pomocy społecznej. Jednak bez udziału środków finansowych, może nastąpić tzw. „przegrzanie systemu”, wyrażające się masowym odchodzeniem doświadczonych pracowników, lub ucieczką w chorobę (długookresowe zwolnienia lekarskie z powodu wyczerpania psychicznego). Dodatkowe środki pozwoliłyby nie tylko zatrudnić nowych pracowników, ale też zmodernizować system premiowania pracowników socjalnych oraz zwiększyć wysokość środków pomocowych na bezpośrednie wsparcie klientów pomocy społecznej w postaci większej liczby szkoleń, staży i organizowanych robót publicznych i prac interwencyjnych. Można byłoby uruchomić pracę nad stworzeniem jednolitego systemu informatycznego obowiązującego ośrodki pomocy społecznej i powiatowe urzędy pracy.

Dotychczas wykorzystywane środki pozyskiwane w ramach projektów Europejskiego Funduszu Społecznego zapisały się „złotymi zgłoszkami” w historii pomocy społecznej w województwie mazowieckim.

Przykłady wybranych wypowiedzi respondentów biorących udział w zogniskowanym wywiadzie grupowym (FGI), które są odpowiedzią na pytanie: Biorąc pod uwagę charakterystykę Państwa gminy (zasoby, kadra pracowników, uwarunkowania społeczno-demograficzne itp.) podjęcie jakich działań rekomendowałby Pan/ Pani w celu zwiększenia efektywności pomocy społecznej?

- *Przede wszystkim, wie Pan, to są uwarunkowania podstawowe, że jest ustawa o pomocy społecznej, gdzie ona określa formę pomocy, zasady itd.. natomiast w mojej ocenie w dużym stopniu trzeba było by zacząć od początku od właśnie zmiany tej ustawy w ten sposób, aby ona faktycznie kierowała te strumienie pomocy do osób potrzebujących. Cześć z tego co widzę, jakąś szcztkową wiedzę mam, że w naszym społeczeństwie niekoniecznie ta pomoc trafia do osób, do których powinna. Ja rozumiem, że trzeba pomóc osobom starszym, samotnym, które nie mogą sobie pomóc z różnych względów, zdrowotnych itd., natomiast ludzie zdrowi, ma dwie zdrowe ręce, powinno się stworzyć takie warunki, żeby mógł pracować i utrzymać tą swoją rodzinę własną pracą. W tej chwili myślę, że to jest skierowane wieloma strumieniami i jeśli ktoś dostanie zasiłek w niewielkim wysokości to niezbyt dużo mu to pomoże. Ja bym się skoncentrował na mniejszej liczbie osób, a innym stworzyć miejsce pracy, żeby te pieniądze zarobili a pomoc trafiała do osób, które powinny ją utrzymać, nawet w wyższej wysokości, ale żeby mogli żyć na pewnym poziomie.*



- *Ja widzę i mam nadzieję, bo zgłaszałam właśnie takie zapotrzebowanie. Miały powstać projekty unijne, które będą wspierać gminę w otwieraniu ośrodków dla osób starszych, samotnych. Myślę, że jeżeli to działanie pójdzie w tą stronę to będzie dobra sprawa. W naszej gminie widzę potrzebę czegoś takiego. Mam nadzieję, że pójdą te środki w tym kierunku. Na razie ministerstwo robi rozeznanie, żeby zobaczyć czy są potrzeby w tym zakresie, czy nie. Będzie pewnie trudno na terenie naszej gminy, bo nasza gmina jest rozległa i powiedzmy stworzenie takiego ośrodka wsparcia nie zaspokoi wszystkich mieszkańców gminy, a nie da się, rozległą mamy gminę z jednego krańca do drugiego. Trudno to będzie zorganizować, ale mam nadzieję. To są niesamowicie ważne rzeczy.*
- *Jeżeli chcemy coś zmieniać, to pewne rzeczy muszą być zapisane ustawowo. Mówi się też o współpracy z PUP, żebyśmy wspólnych klientów mogli aktywizować. Mają być właśnie robione projekty, UP i OPS i ta grupa bezrobotnych była by objęta z dwóch stron i mam nadzieję, że to da jakieś efekty. Jeżeli kompleksowo weźmiemy klienta, to postawimy na nogi, nie jednego.*
- *Cały czas się upieram przy tym pierwszym. Moje poglądy mogą być dość liberalne i radykalne. W walce z bezrobociem, gdyby została zmieniona ustawa o bezrobociu, że owszem zostajesz zasiłek, ale w momencie gdy przepracujesz 20 godzin na cele społeczne to wtedy podejrzewam, że by się radykalnie zmieniło te 13% zjeżdża do 6-7. Czasami właśnie dlatego, że uregulowania prawne są takie a nie inne, ludzie w sposób bezczelny wykorzystują to, bo zależy im na ubezpieczeniu a tak czy inaczej sobie pracuje mną czarno. Dobrze, że pracuję ale też pewnie na skutek tego, że zaświadczenia o zarobkach są takie a nie inne, tych ludzi pojawia się w ośrodku.*
- *Ja obstałam za ośrodkami dla osób starszych, na terenie naszej gminy. Społeczeństwo się starzeje, tych osób starszych przybywa. Ci, którzy mają rodziny, mają z kim porozmawiać, ma się nimi kto zająć, ale Ci którzy są samotni, nie mają się do kogo zwrócić. Coraz trudniej jest, mamy taką formę świadczeń usługi opiekuńcze, polega to na tym, że zatrudniamy osoby z sąsiedztwa do pomocy tym osobom, ale coraz trudniej jest znaleźć osoby, które chciałyby świadczyć taką pomoc, mimo że jest bezrobocie, ale proponujemy konkretną pracę, to.. wiadomo, że charakter pracy jest specyficzny, nie każdy może przy takich osobach pracować, ale trudno jest nam znaleźć do opieki takie osoby.*
- *Wracając do tego, co powiedziała Pani, powstaje pytanie, bo to nie jest tak, że wszyscy Ci starsi są osobami samotnymi, gdzie jest rodzina. Jakiś obowiązek alimentacyjny ciąży na tych dzieciach i zapewnienia im godnego życia.*
- *Mogę powiedzieć, z racji święta, żeby pracownicy mieli mniej pracy, socjalni. Nie wiem, czy Pana wizyta związana jest z tym, że dzień pracownika socjalnego.*
- *To jest tematyka bardzo szeroka, nie da się każdego umieścić w określonych ramach, bo to jest raca z konkretnym człowiekiem, przypadkiem i Est to oczywiście objęcie przepisami prawnymi wszystkich dość trudne. Powinny być określone ramy. Wydaje mi się, że czasami pewne rzeczy powinno się pozostawić ocenie samych pracowników OPS, bo jeśli nawet ten dochód ileś tam przekracza, sytuacja jest taka, że ta osoba naprawdę zasługuje na pomoc i trzeba jej pomóc, a ze względu na to, że dochody przekraczają, jest jakiś tam reżim i każdy z pracowników przede wszystkim musi się kierować przepisami prawnymi, żeby potem się nie tłumaczyć. Wydaje mi się, że tutaj też powinno być pozostawione właśnie swobody do oceny każdego przypadku indywidualnie. Nie może to być, że wszystko oceniamy jak chcemy, ale jakiś margines powinien pozostać.*
- *Może jakieś podmioty, typu organizacje, stowarzyszenie działające przy OPS. O ekonomii społecznej dużo się mówi, może założenie spółdzielni, takiej dającej po-*



czątek dla tych osób. Jest wiele organizowanych np. projekty systemowe, kierunkujące dla tych osób i to jest duży zastrzyk, bo widzę po tych osobach, że zyskanie prawo jazdy czy kurs kosmetyczny to jest konkretna pomoc i rzeczywiście CI ludzie są w stanie uwierzyć, że mając kwalifikacje można tą pracę szybciej znaleźć. A to jest najlepsza droga do wyjścia ze swoich problemów. Nie wszyscy są biernymi podopiecznymi OPS, którzy tylko przychodzą i się rejestrują, natomiast gro ludzi jest takich, którzy gdyby miało tylko narzędzia to by skorzystało. I to jest jedna z form, uważam że szkolenia podnoszące kwalifikacje, nie mówię stricte miękkich. Tak i przede wszystkim uczą czegoś.

- Prace społeczno użyteczne, to co na początku powiedziałam, że zaangażowanie kilka godzin w tygodniu, za to są konkretne pieniądze. Przychodzę, uczę się, coś z tego mam. Nie chcę to jest to zarazem sygnał, że ta osoba tej pomocy niewiele potrzebuje. Także prace takie uważam że to jest bardzo dobre rozwiązanie.
- Nasza gmina jest specyficzna. Z jednej strony rolnicza, natomiast gro terenów jest noclegownią dla Warszawy, dla okolicznych miast. Natomiast ta część wschodnia gminy, gdzie jest mało zurbanizowana, gęstość zaludnienia jest mała, tam te stereotypy zostają i tych ludzi nie wiele jest wstanie zmienić poza oczekiwaniami.
- Co by nie dał, nie sądzę żeby było skuteczne.
- Tam jest i patologia i wszelkiego rodzaju niewłaściwe zachowania. Tam pojawia się wielodzietność, ale jest też przemoc, alkoholizm i to się nawarstwia.
- Pojedyncze.. wyrwanie chociaż pojedynczych osób zmienia świadomość też pozostałych, bo tam najlepszym argumentem jest co sąsiad osiągnął niż to, co może powiedzieć urzędnik, co można wprost zaproponować, przeczytać. Tam musi być namacalne.
- Myślę, że podnoszenie kwalifikacji a potem prace społeczno użyteczne. Ciężko mi tak ad hoc wymieniać.
- Myślę, że utrzymanie dotychczasowych działania chociażby na minimalnym poziomie. Kierować szkolenia, jednakże nie tzw. szkolenia "miękkie", czyli pomagające zwiększyć swoje możliwości o charakterze subiektywnym, ale szkolenia wiążące się ze zdobyciem konkretnej umiejętności. To co oferują urzędy pracy np. starze a zwłaszcza roboty publiczne, ponieważ tego rodzaju pomoc jest w 100% finansowana i jest to opłacalne. Rozumiem że mówimy tu o kursach i szkoleniach, a nie wymienionych wcześniej szkoleniach "miękkich". O konkretnych umiejętnościach korzystnych na rynku pracy.
- Mówimy o szkoleniach, które dadzą jakiś powód do wyjścia z domu. Instrumenty rynku pracy są tutaj nieodzowne i najbardziej określają potrzebę. Osoby te mają określone pewne ograniczenia co do zatrudnienia i często szanse zatrudnienia w urzędzie gminy są jednymi z nielicznych na które mogą sobie pozwolić. W zależności od ilości wsparcia jakie otrzymamy - określana jest ilość osób które możemy zatrudnić, zwłaszcza, że w tych określonych formach istnieje obowiązek zatrudnienia na określony termin, więc takie rozwiązanie jest bardzo dla tych osób korzystne. Osobiście znam takie przypadki, w których osoby nie pracowały od dawna do momentu rozpoczęcia pracy u nas. Dla osób tych ważna jest każda złotówka, dodatkowo nie korzystają one również z pomocy społecznej właśnie z powodu zatrudnienia.
- R: Myślę że udaje im się powrócić na rynek pracy częściowo, gdyż mają oni szansę zobaczyć aktualne warunki i realia. Nie ukrywam jednak, że praca jaką wykonują jest czasami dosyć ciężka, gdyż zaopatrywanie niektórych osób jest o charakterze rozszeregowym, czyli chcą one coś wziąć, niekoniecznie dając coś w zamian. Uważam osobiście, że - oczywiście tam, gdzie jest to możliwe - gminy powinny mieć większą elastyczność proponowania, zaangażowania do odpłatnych, czy nieodpłatnych prac skierowanych przez urząd pracy, na zasadzie: potrzebujesz czegoś - wykaż się. Nawet do prac porządkowych.



- *Niejednokrotnie osoby przychodzące i składające oświadczenia, bądź proszące wręcz o pomoc ze względu na swoją trudną sytuację materialną. Nie mogą uzyskać pomocy nawet na zasadzie odpracowania, nie mamy takiej możliwości.*
- *Tak. Nie mówię oczywiście o sytuacjach, kiedy mamy do czynienia ze zdarzeniami losowymi i potrzebie nagłej pomocy. Mówię tu bardziej o osobach które cyklicznie korzystają z pomocy społecznej i są od niej wręcz uzależnione. Są one również dobrze poinformowane i mówią one wprost przed pracownikami, że im się należy. Postawiłbym warunek „dobrze uzyska pan 100 zł - jednak że musi wykazać się pan choćby pracą porządkową”. Myślę, że efekt społeczny w stosunku do tych osób byłby też inny. Oczywiście nie możemy tu generalizować. Myślę że taki instrument pomógłby nam w efektywności. Część osób na pewno zrezygnowałoby z pomocy i zaczęłoby starać się o zatrudnienie „zwalnając miejsce” osobom faktycznie potrzebującym - należy zdawać sobie sprawę, że w każdym społeczeństwie pozostaje pewna grupa osób która ma faktyczny problem bycia pełnoprawnymi obywatelami. Jest zagubiona i ciężko znaleźć jej pracę czy bytować w danej społeczności.*
- *Myślę że powinniśmy dążyć do aktywizacji tych osób nawet w minimalnym okresie tak, żeby odczytać intencje. Podobnie jak w przypadku urzędów pracy - mamy duże bezrobocie, jednakże w wypadku zapotrzebowania osób do pracy jest mało bądź ciężko jest je znaleźć, gdyż duża część bezrobotnych pozostaje w rejestrze ze względu na ubezpieczenie. Myślę, że byłoby to dobre rozwiązanie dające jednocześnie do myślenia tego typu osobom.*
- *Ciężko określić to jednym zdaniem. Przydałaby się większa swoboda, gdyż każda sytuacja jest indywidualna. Pracownicy udzielający pomocy są bardziej zaznajomione z poszczególnymi wypadkami i to one proponują rozwiązania i pomoc. Ja osobiście bym tak robił i wierzę, że pracownicy w ten właśnie sposób do tego podchodzą, gdyż tak jak powiedziałem wcześniej nie można też tych wszystkich osób wrzucać do jednego worka. Są różne problemy, czasami bardziej dramatyczne czasem losowe. Ktoś trzymał się dobrze ale od zdarzeń od niego nie zależnych potrzebuje tej pomocy. Uważam, że jako gmina musimy stawać na wysokości zadania.*
- *Potrzebujemy na pewno środków zewnętrznych po to by ta pomoc była kompleksowa. Każde programy, środki unijne czy ministerialne, jeżeli będą za tym szły. Pozwala nam to w sposób bardziej dokładny świadczyć swoją pomoc. Tak jak rozmawialiśmy o zwiększeniu środków finansowych na zatrudnienie osobowe. W obecnej sytuacji istnieje ryzyko niemożności utrzymania stanu osobowego. Wiadomo, że problemów nie brakuje. Pracownik pracujący z mniejszą liczbą osób ma większe możliwości na dokładniejsze poznanie i porządnie sobie z problemem.*
- *Otrzymanie dofinansowania z budżetu państwa na asystenta rodziny. Pomoc społeczna to w większości zadanie zlecone nam przez państwo, dlatego też chodziłoby mi o zwiększenie środków. Mówię o tym, ponieważ budżet każdej gminy jest ograniczony, a jest wiele potrzeb. Gdybyśmy z budżetu państwa otrzymywali dodatkowe środki na zatrudnienie pracownika socjalnego, to dla nas, byłaby to sytuacja optymalna.*
- *Pracowałby w rodzinach potrzebujących pomocy. Mógłby również pełnić obowiązki asystenta rodziny. Pracownicy socjalni i asystenci rodziny pracują z osobami, które są w trudnej sytuacji. Mobilizują, czy ukierunkowują te osoby, czy całe rodziny, a następnie egzekwują. Wiemy, że jednorazowe działania nie przyniosą rezultatów. Praca społeczna to ciągła praca, czyli długofalowa. Ona nie zawsze przynosi zamierzone efekty, bo jest bardzo trudna, ale jeżeli jest ona wykonywana systematycznie i konsekwentnie, to widać, że to działa. Oczywiście nie w każdym przypadku, bo każdy przypadek jest inny, ale tak globalnie to widać, że to działa.*
- *Nie jestem bezpośrednio zaangażowana w pracę społeczną i w pracę GOPS-u, ale wyda-*



je mi się, że na dzień dzisiejszy te dwa działania. Chodzi o zwiększenie środków z budżetu państwa, które znacznie poprawiłoby jakość, skuteczność, efektywność pracy ośrodków pomocy społecznej. Mówię tutaj o naszym przypadku, bo każda gmina ma inną specyfikę. Gdzie indziej ktoś powie, o przekazaniu działań dotyczących pomocy społecznej na zewnątrz, do organizacji pozarządowych, które może będą je wykonywać lepiej i taniej. U nas nie ma takich organizacji i nie możemy podejmować takich działań. Bazujemy na środkach własnych i na tych z budżetu państwa. Z tych zadań wywiązujemy się jak najlepiej potrafimy.

- *Wiadomo, że pomoc społeczna ma duże problemy na wielu płaszczyznach. Zapewne wynika to stąd, że pomoc społeczna prowadzi działania długoterminowe.*
- *Tak. Tylko takie działania są skuteczne. Zapewne prowadzi się ją w taki sposób, aby w perspektywie ograniczyć liczbę osób korzystających z pomocy.*
- *Wydaje mi się, że są to najbardziej podstawowe sprawy. Można byłoby się tutaj rozdrabniać i mówić o innych narzędziach. Na przykład mówić o przeciwdziałaniu wykluczeniu cyfrowemu, bo pewnie jest to powiązane z trudną sytuacją rodzin.*
- *Oprócz tego są jeszcze takie programy, które wspierają najbiedniejsze rodziny. Wsparcie to polega na wyposażeniu rodziny w sprzęt komputerowy i przeprowadzeniu kompleksowego szkolenia. To na pewno przyczyniłoby się do rozwiązania problemów rodziny. Gdy dana rodzina ma dostęp do Internetu (którego wcześniej nie miała) może za jego pomocą poszukiwać pracy. Poza tym dzieci mają lepsze warunki do edukacji, ponieważ w Internecie mogą poszukiwać różnych informacji. Przynajmniej w tym okresie programowania, który dobiega końca, były unijne programy wspierające najuboższych poprzez zapewnianie im dostępu do Internetu (zakup sprzętu komputerowego i szkolenia). Do tej pory nie mieliśmy możliwości, aby z nich skorzystać. Jeżeli w następnym okresie programowania te zadania zostaną utrzymane, to widzielibyśmy potrzebę takiego wsparcia. Na naszym terenie są takie rodziny, których na to nie stać, a w dobie informatyzacji i globalizacji oraz społeczeństwa obywatelskiego coraz więcej usług świadczonych jest przez Internet. Za jego pomocą możemy załatwić coraz więcej spraw. To też w jakiś sposób minimalizowałoby przepaść pomiędzy rodzinami w trudnej sytuacji materialnej, a społeczeństwem.*
- *Myślę, że tutaj przede wszystkim powinniśmy postawić na kadrę, czyli na kompetentnych, wykwalifikowanych ludzi. No i na zabezpieczenie finansowe, czyli utrzymanie tych pracowników. Chodzi tutaj o zwiększenie dotacji z budżetu państwa na zatrudnienie pracowników w ośrodkach pomocy społecznej. Te dwa zadania są dla nas najważniejsze. Mając dobrą kadrę możemy lepiej pracować. Możemy przygotowywać wnioski i rozliczać się z ich realizacją. Przez to możemy się rozwijać. Myślę, że łatwo jest się wykwalifikować w tym zakresie. Kiedy taka wiedza zostanie zdobyta przez pracowników później zaprocentuje. W tej chwili pracownicy socjalni też zajmują się tymi zagadnieniami. Rozliczają oni kontrakty, ponieważ się tego nauczyli i robią to dobrze.*
- *Myślę, że problem uzależnień dotyka nie tylko nas, ale jest on obecny w całej Polsce. Wydaje mi się, że w tym obszarze ciągle brakuje działań skierowanych do osób z tym problemem. Oczywiście w tym obszarze jest dużo działań prewencyjnych. Chodzi Pani o działania wspomagające wyjście z uzależnień skierowanych do osób uzależnionych.*
- *Tak. Chodzi o pomoc dla tych osób i ich rodzin. Mamy program dla współuzależnionych. On bardzo dobrze się sprawdza. Trwa druga jego edycja, ale to wszystko jest za mało. Gminy i ośrodki pomocy społecznej nie stać na realizację takich programów ze środków własnych. W tej chwili są na to pieniądze unijne, ale nie wiemy, co będzie za chwilę. To jest bardzo ważne, żebyśmy mogli (w ramach tego programu) tutaj na miejscu zorganizować zajęcia z psychologiem, czy innym specjalistą dla uzależnionych*



i ich rodzin. Chodzi o to, aby nie była to jednorazowa akcja tylko o to, aby to było ciągle wsparcie. To bardzo by nam pomogło. W Białobrzegach działa PCPR, ale to jest dwadzieścia kilometrów stąd i nie każdy może tam dojechać. Poza tym, pracujący tam psycholog niecodziennie przyjmuje interesantów. Dlatego jest to duże ograniczenie. Czyli chodzi tutaj o dostępność pewnych usług.

- *Chodzi tutaj o lepszą dostępność takich usług. Aby zapewnić dostępność tych usług trzeba mieć odpowiednie środki finansowe. Znamy potrzeby środowiska i w miarę posiadanych środków finansowych staramy się je zaspokajać. Dobrze byłoby, aby była możliwość ubiegania się o dodatkowe środki z budżetu państwa, czy UE przeznaczone na rozwiązywanie takich problemów. Rodziny osób uzależnionych bardzo potrzebują takiego wsparcia.*
- *Może tutaj chodzi właśnie o większe wsparcie psychologiczne dla rodzin z problemami społecznymi. Chodzi tutaj o możliwość stworzenia w ośrodku pomocy społecznej etatu psychologa, który pracowałby dla potrzeb tych rodzin. Chodzi o bliskie wsparcie psychologiczne tych rodzin. Na razie jest ono dostępne dopiero w PCPR. Skorzystanie z tego wsparcia wymaga wyjazdu, a często rodzina nie ma na to środków. Takie rodziny mają również bardzo skomplikowane problemy prawne. W różnych sytuacjach potrzebna byłaby im też pomoc prawna, ponieważ bez niej pogłębiają się ich problemy społeczne.*
- *Na razie nic nie przychodzi mi do głowy. Nasza gmina jest w o tyle dobrej sytuacji, że może ponosić koszty utrzymania ośrodka pomocy społecznej z tak dużą liczbą pracowników. Dotacje, które otrzymujemy dla GOPS na realizację zadań zleconych są zdecydowanie niewystarczające.*
- *Chodzi o środki finansowe na realizację zadań zleconych przez państwo realizowanych przez GOPS. Pracownicy zatrudnieni w GOPS, a przeznaczeni do realizację zadań zleconych przez państwo, powinni być sfinansowani ze środków państwowych. Niestety te środki nie są wystarczające i gmina dokłada pieniądze z budżetu.*
- *Kolejność jest właśnie taka. Najważniejsza jest pomoc psychologa, potem pomoc prawna, a następnie środki finansowe.*
- *Moim zdaniem, trzeba by, to co na początku mówiłem zwiększać presję na te osoby korzystające z pomocy społecznej, a załatwiania swoich potrzeb, że tak powiem we własnym zakresie. Wiadomo, że to się wiąże z tym brakiem miejsc pracy i to jedno z drugim się wiąże. Ale moim zdaniem z aktywizacją tych ludzi, żeby oni byli świadomi, że pomoc społeczna jest tylko na chwile..*
- *Myślę, że ta aktywna aktywizacja tych pracowników, tzn. tych podopiecznych, jest moim zdaniem najważniejszą ustawą. Natomiast najmniej ważną, bo tu już jest jak gdyby, pogodzenie się z tym, że te osoby będą korzystać z pomocy społecznej. Właśnie jest to im zapewnienie mieszkań socjalnych, czy powiedzmy zwiększenie wydatków na pomoc społeczną, bo to już jest jak gdyby porażka całego systemu.*
- *No moim zdaniem, te działania powinny iść właśnie w tym kierunku, że jak gdyby z jednej strony działania poza pomocą społeczną, czyli pozyskiwania inwestorów, jakieś ulgi inwestycyjne dla nich inwestorów, jest to, że przyjdą, zainwestują i stworzą miejsca pracy. Dbanie o to, żeby ludzie właśnie z naszego regionu tam znajdowali miejsca pracy. Połączenia tych ulg inwestycyjnych z tą sytuacją, że stworzą miejsca pracy dla naszych mieszkańców. Mają z tego tytułu ulgę inwestycyjną. A mieszkańców, po prostu którzy mają jakieś tam problemy, pomagać dostosować to tego rynku pracy w podniesieniu kwalifikacji, zmiany zawodu, zrobienia matury, czy skończenia jakiś tam studiów, które są potrzebne, żeby oni .. żeby ta pomoc społeczna w ich życiu była jakimś epizodem, a nie jakimś sposobem na życie. Moim zdaniem jest to sedno pomocy społecznej. Z pewnością są tacy mieszkańcy, którzy niestety z tej pomocy będą korzy-*



stać dożywotnie. Oni po prostu nie dadzą sobie rady i tak są ukształtowani. Ale tak jest najprościej, przyzwyczajają się. Jeżeli powiedzmy ktoś tam 5 lat nie pracował, w wieku 30-40 lat to do takiego stylu życia się przyzwyczajają i potem bardzo trudno jest wejść w ten rytm: wstajemy rano, robimy tak powiedzmy jakiś makijaż i idziemy do pracy. Jesteśmy w tej pracy powiedzmy do 16, czy 17. Przelamują się ci ludzie, ale myślę, że sedno całej pracy polega na, że jak oni korzystają z tej pomocy społecznej był jak najkrótszy. Ale to jest teoria, praktyka jest trochę inna..

- *Tak, aczkolwiek jak mówiłem, w naszej gminie jak gdyby ilość tych środków przeznaczonych na pomoc społeczną nie wzrasta. Ja myślę, że od kilku lat jest ta sama ilość rodzin, tych podopiecznych oczywiście liczbowo, bo to się zmienia na tym samym poziomie, to jest o tyle pocieszające, bardziej by było pocieszające gdyby to spadało oczywiście.*
- *Najmniej ważne, to powiedzmy takie utrzymywanie ich. Zwiększanie pieniędzy na wydatki pomocy społecznej, to jest najprościej zrobić. Na krótką metę jest to takie spektakularne, bo zwiększyliśmy wydatki i się będziemy chwalić. Ale to jest moim zdaniem najgorsze rozwiązanie.*
- *Chciałbym, żeby za zadaniami, które się na nas nakłada zawsze szły środki finansowe. My nie boimy się pracy. Pewnie z tych ankiet wynika, że w wielu gminach, jednym z najważniejszych problemów jest kwestia tego, że sądy orzekając wyroki o eksmisji często na gminę zrzucają obowiązek zagwarantowania mieszkania socjalnego. Do niedawna nie było tego problemu, a teraz się on pojawia i mamy już kilka takich osób. Coś z tym trzeba będzie zrobić, a kwestia mieszkań socjalnych to jeden z najważniejszych problemów. Powiem wprost, że naszej gminy, po prostu, na to nie stać. Nie poradzimy sobie z tym bez wsparcia finansowego ze strony administracji rządowej. Drugi temat to zakład opieki. Mamy substancję materialną, czyli tereny i budynki, ale w chwili obecnej nie stać nas na to, żeby je przystosować. Potrzebujemy środków z zewnątrz. Ale nawet gdyby udało się pozyskać duży unijny wkład, to inne potrzeby gminy są tak duże, że w ciągu najbliższych trzech lat nie jest planowane przystosowanie któregokolwiek z posiadanych przez nas budynków do prowadzenia tego typu działalności, jak np. zakład opieki nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi.*